IX

1. Sanguszki i Czarnockiego Informacya z odpowiedzią przeciwko mieniu onemu Miastu Czerkassy, oraz osadom Łomowato i Białozor. - str. 38.

2. Konwent Jasnej Góry Częstochowskiej Zakonu S. Pawła contra Antoni Wybranowski, prob. i przeor i cały Konwent Kanoników Regul. Lateraneńskich z Kłobucku. - (jako dublet ad 15036 III S: II 14 ale usunięto) Romanow str. 78

3. Zwinogrodzkiej starościny Sołtykowy. Replika na odpowiedź Branickiego w sprawie Klucza Olchowieckiego uczyniona. - str. 20. K. alb. 6.

4. Wencesława Karer i Michała Szperle etc Wyłuszczenie sprawy - przeciwko Janowi Putz, kapitanowi i Franciszce z Braunerów tudzież Janowi Gantzowi i Janowi Janaszowi, jubilerowi. - K. alb. 12.

5. Ze strony Jana barona De Brea: Wykład sprawy - przeciwko Feliksowi br. De Wulfus (względem zapłat prowizyi od Komornego nie zapłaconego na terminach). - str. 10.

6. Memoire dans l'affaire du baron De Brea avec le Baron De Wulfus. (po polsku i franc.) str. 13.

7. Stroński Andrzej. Najjaśniejsza Delegacyo! (= prośba o Dekret Executionis na generale Soldenhoffie) K. alb. 3.

8. Julianny a Ropp. Status causae contra Joannem Henricum Fridericum a Brükken (sprawa spadkowa) K. alb. 13.

9. Z strony Józefa Jerowskiego: Odpowiedź przeciwko Piotrowi Blankowi w sprawie o uznanie Blanka wspólnikiem Büchnera do zakupionej od Jer. prenicy str. 65 + summaryusz manifestów i pozwów w tej sprawie poczynionych. - str. 3.

10. Fromholda Reinh. a Foelkensahm, majora Przełożenie sprawy przeciwko Maur. Jeremu Adamowi a Foelkensahm. - K. alb. 3.

11. Róży z Platerów Strutyńskiej, wdowy i innych Strutyńskiego sukcessorów Replika przeciwko Piechowskiemu, podkom. i Joannie z Korzyńskich małż. - str. XX.

12. (w tejże sprawie) Status causae. - alb. K. 6

13. Konstanty, Wencesław i Stefan Załowieccy. Status causae. Pozwany Franciszek Michalski. Sprawa względem natury dóbr Sebutynice. - K. alb. 4.

14. w tejże sprawie: Summarium Documentorum (po łacinie) - K. alb. 2.

15. Franc. Gedeona De Witten, brata jego Jana i siostry Elżbiety De Koskul Stan sprawy przeciwko Piotrowi Książęciu Kurlandzkiemu. - str. 14.

16½ ~~Proces Wac. Szczawińskiego przeciw Wsi głowi (litograf)~~

16. Jana Henryka Fryd. de Brünken, ~~...~~ Przedłożenie sprawy przeciwko Julianny z Koppów Brüncken. (patrz 8.) — K. ulb. 1?

17. Z strony Żydków starozakonnych Prozba do General. Konfederacyi z tłumaczeniem interesu. (o usunięcie Exekucyi) — Str. 18.

p.d. 18. Salomei z Brzozowskich Sołtykowej Stan sprawy przeciwko Fr. Xaw. Bran-
nickiemu, Franc. Wikt. z Woronieckich Jabłonowskiej i sukcessorom Jabłonowskiego: K. ulb.

19. Kazim. Młodeckiego: Stan sprawy kryminalnej — K. ulb. 2.

20. Thelesphorus Billewicz (uti Advocatus). Inclytum C. R. Judicium! (W sprawie Cecylii z Wałkanowskich i Filipa Lichockich) — K. ulb. 6.

21. Blank contra Józef Jerowski (patrz 9.). Porządek sprawy. — K. ulb. 1?

65 22. Joanny z Kurowskich Piechowskiej i małż. Status causae contra Rosam de Platerów Strutyńska (~~przeciwnej~~ patrz 11.) — K. ulb. 6.

23. Nestora Kaz. Sapiehy Manifest na zaskarżenia Księżny z hrabiów Lo-
rów Sapieżyny żony swej. 1785. — K. ulb. 4.

24. Franc. Xaw. Branickiego Odpowiedź na Stan sprawy Salomei z Brzo[zowskich] Sołtykowej (patrz: 18.) Str. 40

25. Replika z strony sukcessorów Jałowieckich przeciw Franciszkowi Michalskiemu. (patrz

26. Rachunek do procesu 4) K. 2

Brauner

POWOD SPRAWY

Urodzony PIOTR BLANK Bankier Warſzawſki, Pozwany i Przypozwani Urodzony JOZEF JEROWSKI, oraz Wielmożni OFFICYALISCI Banku Króla Jmci Pruſkiego, w Elblągu ſytuowanego.

20

21

SPRAWA

O podnieſienie Dekretu Ziazdowego, Burgrabſtwa Grodzkiego Warſzawſkiego, pod Dniem 16. Mieſiąca Grudnia, Roku 1791. naſtąpionego, a na dniu 17. Sierpnia 1792. Roku, w Grodzie Warſzawſkim oblatowanego, Uznanie nieprzyzwoitey czynności, w Summie Czerwonych - Złotych 4,354. przez Urodzonego Jerowſkiego, do zapłacenia pretendowaney, oraz kar, na tymże Urodzonym Jerowſkim, za powołanie do Prawa, wſkazanie.

JASNIE OSWIECONY SĄDZIE!

Jeżeli nikt za dług takowy, odpowiadać nie powinien, z którego, ani użytku, nie dozna żadnego, ani tego, dobrowolnie znoſić, przez żaden ſpoſob, nie obowiązywał ſię; ani nakoniec iakiżkolwiek powod widział dla ſiebie, dopełnienia poniewolnego obowiązku tego; tedy zniewolony do opłaty takowego rodzaiu długu, uciążonym nazywać ſię muſi; a na wdyaiącego nakazy takowe, nie innym okiem, iak na krzywdzącego ſiebie, zapatrywać ſię koniecznie powinien.

W Sprawie tey, która dziś pod finalne Sądu Jaśnie Oświeconego, rozſądzenie przychodzi, widzieć Sąd Jaśnie Oświecony będzie dokładnie, że Urodzony Blank, Dekretem ziazdowym, uznanym zoſtał za Dłużnika Urodzonego Jerowſkiego takowey Summy, ktorey on, ani wraz z Szlachetnym Buchnerem, ani ſam przez ſiebie, od niego nie zaciągał nigdy; ani też, zlecenie iakieżkolwiek, Buchnerowi dawał, do robienia ſiebie kiedyżkolwiek Dłużnikiem.

Tym to przecież Dekretem ziazdowym, w ſpoſobie iak ſię rzekło, uciążony przychodzić będzie, do Sądu Jaśnie Oświeconego, po tę ſprawiedliwość, która oddana, i wymierzona onemuż, iako wyraźnie ponieſioną odkryie krzywdę, tak okaże zarazem, ubliżenie widoczne Sprawiedliwości, przez ten Sąd Ziazdowy, ktory ſtoſował wyroki ſwoie, do Urodzonego Blanka, nie dla tego; iżby Summy Czerwonych - Złotych 4,354. i cwierć, wraz z Szlachetnym Buchnerem, pożyczał od tegoż Urodzonego Jerowſkiego, ale ztąd, że tenże Urodzony Blank, miał z Szlachetnym Buchnerem inne negocyacye Handlowe.

Które, iakowe były kiedy i w iakowym mieyſcu, niemniey, że Sądu ziazdowego, mylne było, z powodu tych negocyacyi, mniemanie, chcąc Urodzony Blank z dowodow, Sąd Jaśnie Oświecony przekonać, winien wprzód koniecznie nadmienić o początku Sprawy teraźnieyſzey, którą on też, tak w Sądzie Jaśnie Oświeconym, wyſtawić przedſiębierze rzetelnie, iak tylko ta wzroſt ſwóy, i koniec iſtotny miała.

W Roku 1789. na dniu 23. Mieſiąca Grudnia, Szlachetny Buchner, Kupiec Elblągſki, czyni w Warſzawie Kontrakt z Szlachetnym Krahnaſem; mocą którego wſpomniony Krahnas, przedaie 70. Łaſztow Pſzenicy Sandomirſkiey, Szlachetnemu Buchnerowi, i takową Pſzenicę, przyrzeka właſnym koſztem, ſpławić do Elbląga, w Roku 1790. naypoźniey w Mieſiącu Maju. *In vim* zaś tey Pſzenicy, odbiera z rąk tegoż Buchnera, Czerwonych - Złotych 1,900. a reſzta, za ſpławieniem Pſzenicy do Elbląga, ma bydź mu zapłacona.

Ta to ieſt, Sądzie Jaśnie Oświecony, Pſzenica, która, iak powodem Urodzonemu Jerowſkiemu była, do iey ſię przyznawania ztąd, że od niego także Szlachetny Buchner, i Szlachetny Krahnaſs, Kommiſſant onegoż, na właſny ſwóy Awantaż, i w innym daleko czaſie, zakupić mieli, Pſzenicy Korcy 4,000; tak taż Pſzenica, pilney uwagi, Sądzie Jaśnie Oświecony i zaſtanowienia potrzebuie, dla tego; iżby za to, na ſatysfakcyą Urodzonego Jerowſkiego, obroconą nie zoſtała; że tenże Urodzony Jerowſki, ſwoiey Korcy 4,000, nie pomyślnie Buchnerowi ſprzedał.

Już

Już więc o naypierwſzym początku tey Sprawy, Urodzony Blank nadmieniwſzy; okaże teraz w Sądzie Jaśnie Oświeconym czas, w którym on, i do iakowey z Buchnerem, przyſtąpił także negocyacyi.

W Roku naſtępnym 1790, Szlachetny Buchner, zawiera w Dubnie ſiedm Kontraktow, oprócz powyżſzego, tak o Potaż, Pſzenicę, iako i Zyto, z naſtępuiącemi oſobami: to ieſt, z Urodzonym Terleckim, z Hulewiczem, z Starozakonnym Tewelem Hirſzem, z Jmć Xiędzem Roſtockim, z Jaśnie Wielmożnym Worcellem, z Starozakonnym Wulffem Abrahamem, i z Jmć Panem Cukrowiczem, a to na właſny ſwòy użytek, i ieſzcze dotąd, bez żadnego wpływu Urodzonego Blanka.

Który to, Urodzony Blank, będąc takźe, w tym czaſie w Dubnie, kontraktuie ròwnież, na ſwóy właſny użytek Potaż, od Jaśnie Oświeconych Xiążąt Ichmościow Michała Lubomirſkiego, oraz Czartoryſkiego, Stolnika Litewſkiego.

Negocyacye takowe, lubo, Sądźie Oświecony, w iednym mieyſcu działy ſię, to ieſt: w Dubnie; Urodzony przecież Blank, iako będący w ſtanie, i możności większych daleko, ſam na ſiebie, zakupienia, nad wſpomnione, Produktow; tak nie wiedziałby był wcale nic o negocyacyi Buchnera; gdyby temu brak pinięczy, nie był powodem, do odwiedzenia wſpomnionego Urodzonego Blanka.

Ze bowiem, Sądzie Jaśnie Oświecony, Buchner, na zawarte, wyżey nadmienione ośm Kontrakty, Summę tylko Czerwonych-Złotych 3,741. zaliczył, a względem zupełney za nie ſatysfakcyi, uczynienia, nie widział ſię znać bydź w ſtanie pod ów czas; ztąd przeto, proponuie Urodzonemu Blankowi, iżby ten raczył z nim należeć do wſpòłki, przez niego owych ośmiu zawartych Kontraktow, iako i on, żeby mógł wſpòlnie należeć do tych, ktòre także Urodzony Blank, zakontraktował; z obowiązkiem iednak, do pożyczenia mu takowey Summy, iakaby, przypadać okazała ſię, na część onegoż, pomimo owey, Czerwonych-Złotych 3,741. Summy, przez niego iuż zaliczoney.

Dał ſię z łatwością, Urodzony Blank nakłonić, na perſwazye Szlachetnego Buchnera, nie tylko ztąd iż ſądził go, bydź w dobrym ſtanie, ale nad to że rzetelności onegoż doznał, w zaliczoney Summie, Czerwonych-Złotych 3,741. tym Oſobom, z którem zawarł był, powyżſze kontrakty.

Z ſkutkow zatym perſwazyi, Szlachetnego Buchnera wypłynelo, że Urodzony Blank, zawiera wſpòłkę z tymże Buchnerem, lecz względem owych ośmiu, ſzczegòlnie Kontraktow; a ſwoie do nich dwa łącząc Kontrakty czyni mòwię wſpółkę, na dzieſięć Kontraktow.

Po tey rozmowie uſtney, czynią też ſtrony, oblikwidacyą Kontraktow, pomiędzy ſobą. Która zakończona, gdy okazała; iż, zakupione Produkta wynoſzą Summę Czerwonych-Złotych 20,482. a ztąd, gdy tak, na Urodzonego Blanka, wypadała Summa, Czerw: Złotych 10,241, iako też, i na Szlachetnego Buchnera, takoważ Summa; Urodzony Blank, nie tylko przyrzeka, komportować też Summę do wſpòłki, ale nadto, niedoſtarczaiącey, Szlachetnemu Buchnerowi, Summy, Czerwonych-Złotych 6,500, *ad Complementum* Summy Czerwonych-Złotych 10,241. dopożyczyć przyrzeka; i zaraz w Dubnie, zapożycza onemuż Summy Czerwonych-Złotych, 4,500. na dniu 29. Mieſiąca Stycznia, 1790. Roku.

Y tać to ieſt, Sądzie Jaśnie Oświecony, iſtotna poſtać naſtąpionych, po między Urodzonym Blankiem, a Buchnerem, w Dubnie czynności. Co ſię zaś między nimi w Warſzawie ſtało, teraz naſtępuie.

Kiedy Urodzony Blank, odbieraiąc różne, i częſte powieści o nadwątlonym Buchnera ſtanie; znał ſię bydź w koniecznym obowiązku, zabeśpieczenia awanſowney przez ſiebie, i Szlachetnemu Buchnerowi, dopożyczoney Summy; pominąwſzy przeto ufność w Buchnerze położoną, a o którey w Dubnie, podeyrzenia ieſzcze nie miał był żadnego, nalegać zaczyna na tegoż Buchnera, iżby rzecz pomiędzy nim, w Dubnie rozpoczęta, piſmem iakowym zapewniona bydź mogła.

Zoſtaie na tę, Szlachetny Buchner, Urodzonego Blanka przyzwoitą oſtróżność, powolnym; bo wiedział, że może mu, i powinien zaufać. Chcą więc, i awanſowane, i dopożyczone przez niego, zabeśpieczyc pieniądze, a zarazem okazać iawnie, na iakowe produkta, wſpomnione pieniądze awanſowane zoſtały; ſpiſuią iuż pomiędzy ſobą umowę, pod dniem 9. Mieſiąca Marca, tu w Warſzawie, tegoż 1790. Roku, i Rewers *favore* Buchnera, o ktòrym niżey.

Przez ktòrą to umowę, umieściwſzy w niey, na początku zaraz, ośm Kontraktow, przez ſamego Szlachetnego Buchnera, oraz dwa, przez Urodzonego Blanka, zawartych, oddaie Buchner, Urodzonemu Blankowi przerzeczone Kontrakty, na zabeśpieczenie awanſowaney, Czerwonych Złotych 6,500. Summy, dopóty, dopóki, taż Summa, dla wſpomnionego Urodzonego Blanka, w Elblągu złożoną, lub innym ſpoſobem bonifikowaną, albo zaaſſygnowaną nie będzie.

W przypadku zaś, teyże Summy, przez Buchnera zapłacenia, dopiero tenże Buchner, ma mieć wolność, zarządzania iedną połową ſkontraktowanych Produktow; a druga od właſney woli, i upodobania Urodzonego Blanka, zależeć powinna.

Przy

Przy teyże umowie, wydaie Urodzony Blank, Rewers Szlachetnemu Buchnerowi, na odebrane, w ſpoſobie rzeczonym, od niego Kontrakty; i iakoby iuż do tey wſpólki, Summa Czerwonych-Złotych 6,500. wnieſioną przez niego była. Spiſuią nakoniec też Strony pomiędzy ſobą Tabellę, wielość awanſowanych, na takowe Produkta, pieniędzy, okazuiącą.

Ta Sądzie Jaśnie Oświecony, umowa przez Swiadka iednego, iak ſię niżey powie, w Inkwizycyi, nazwana Kontraktem, tak mocney Sądu Jaśnie Oświeconego potrzebuie uwagi; iak owa 70. Łaſztow, przez Szlachetnego Buchnera, naypierw od Krahnała, zakupiona Pſzenica; gdyż taż Pſzenica, czynić będzie, w dalſzym ciągu Sprawy, między Pſzenicą Urodzonego Jerowſkiego, zupełną różnicę; a Umowa teraźnieyſza, i Rewers, przez Urodzonego Blanka, Buchnerowi dany, oraz Tabellé ſpiſanej wſkazywać będą, Sądzie Jaśnie Oświecony, konieczną niewiadomość Swiadka iednego, twierdzącego: iakoby w tęż Umowę, czyli Kontrakt; miała bydź domieſzczoną, i Pſzenica Urodzonego Jerowſkiego. Gdy tym czaſem, z ſamych teyże umowy wyrazow, widzieć iuż można, iż nie tylko w niey, o Pſzenicy Urodzonego Jerowſkiego, ale nawet, i o Imieniu onegoż, żadney, a żadney nie maſz wzmianki, ani iey też, nie było nigdy.

Takowym to, Sądzie Jaśnie Oświecony, ſpoſobem, Urodzony Blank, zabeśpieczywſzy, tak Summę, Czerwonych-Złotych 10,241. na powyżſze, iedynie awanſowaną, Produkta, iako też dopożyczoną Buchnerowi Czerwonych Złotych 6,500. Summę; ſtał ſię iuż w większey części, ich właścicielem; a zatym i Krahnaſowſkiey owey, 70. Łaſztow Pſzenicy; która rozumiana zawſze przez Urodzonego Jerowſkiego za ową którą on, w innym czaſie, Szlachetnemu Buchnerowi ſprzedał, tak była Sądzie Jaśnie Oświecony, nieſzczęśliwą; iż pierwſzym, Sprawy dzieyſzey, ſtała ſię źrzodłem.

Po zabeśpieczeniu tym, mówię, Sądzie Jaśnie Oświecony, dla Stron tych wzaiemnie naſtąpionym, wyieżdża Buchner, wkrótce z Warſzawy, do Elbląga. Wyſtawione przeto, przez obiedwie ſtrony, znaczne profita, z owych zakontraktowanych wſpólnie, a wyżey rzeczonych Produktow, zniewalaią wſpomnione Strony do wzaiemney, o wſpólne dobro, troſkliwości, uſilnych ſtarunkow, i mocney pamięci; a ztąd, korreſpondencyi nayczęſtſzych.

Krahnas, iak był początkiem ſprzedaży pierwſzey Pſzenicy; tak też, pierwſzą ſtał ſię przyczyną do użaleń wzaiemnych. Nie dotrzymanie bowiem, przez niego Kontraktu, względem doſtawić mianey, naypoźniey w Maju, do Elbląga Pſzenicy, pobudza Szlachetnego Buchnera do ciekawości zapytywania ſię, Urodzonego Blanka, o przyczynę zrządzonego zawodu. Odpiſuie Urodzony Blank onemuż, z przyzwoitą na to troſkliwością, na co, rezykował pieniądze. Stara ſię, o wſzelkie śrzodki, i ſpoſoby, końcem zniewolenia Krahnaſa, do nayprędſzego Pſzenicy doſtawienia. Bo z powodu ſzczególnie wyſtawionych użytków, przez Buchnera, tak z niey; iako i innych, dzieſięcioma Kontraktami, obiętych Produktow, wſzedł z nim w wſpólną, o tęż Produkta, negocyacyą.

Gdy więc tych, i innych trudow, oraz mozołow, o ſwoie własne dobro, a nie, o Pſzenicę Urodzonego Jerowſkiego, bo do tey żadnego z Buchnerem nie miał związku, Urodzony Blank, z powodu nie rzetelności Krahnaſa, doświadcza; nie mógł tego, nigdy w myśli ſwoiey wyſtawić, iżby Urodzony Jerowſki, takowe uſilne onegoż o Krahnaſowſką ową Pſzenicę łożone ſtarunki, miał ſtoſować do ſwoiey Pſzenicy, bez żadnego obowiązku, i obligacyi. A przecież, że ſię tak ſtało, po niżey widzieć Sąd Jaśnie Oświekony, będzie doſkonale.

W tym mieyſcu, Sądzie Jaśnie Oświecony, wypadałoby okazać, korreſpondencyą Buchnera, z Urodzonym Blankiem, i innemi mianą; a z tey przekonać Sąd Jaśnie Oświecony, iż nie o inney Pſzenicy, iak o 70. Łaſztach, przez Krahnaſa ſprzedaney, po między Urodzonym Blankiem a Szlachetnym Buchnerem, była zawſze wzmianka. Y że, nakoniec, troſkać ſię Urodzonemu Blankowi, o Pſzenicę Urodzonego Jerowſkiego, nigdy nie wypadało, (czego on też nie czynił) bo go o to, Urodzony Jerowſki, nigdy nawet nie obligował.

Ze przecież, z Liſtow takowych, i z tey całey korreſpondencyi, wſzelką dla ſiebie, Urodzony Jerowſki, wyczytuiąc obronę, mówi przeciw niey przy Dekrecie Ziazdowym, zoſtawiwſzy przeto na moment, wſpomnioną korreſpondencyą na Stronie, dopokąd uſprawiedliwienie, uciążliwości Dekretu Ziazdowego, nie naſtąpi; wypada Urodzonemu Blankowi, nadmienić też tym czaſem o Pſzenicy Urodzonego Jerowſkiego (dla lepſzego rzeczy oświecenia) zkąd to, ta Pſzenica, Sądzie Jaśnie Oświecony, urosła; i czyli tenże Urodzony Blank mógł wiedzieć cokolwiek, o tey uſtronney Buchnera negocyacyi.

Buchner, Sądzie Jaśnie Oświecony, przed wyiazdem ſwym z Warſzawy do Elbląga, bez wiadomości naymnieyſzey Ur. Blanka zawiera kontrakt z Ur. Jerowſkim, o Pſzenicy korcy 4000. Gdzież Sądzie Jaśnie Oświecony! oto, tu w Warſzawie na Pradze leżącey. Na tęż pſzenicę tenże ſam Buchner zalicza, temuż Ur: Jerowſkiemu, Czerw. Zł. 1000, a reſztuiącą Summę Czerw. Zł. 5000, tym ſpoſobem onemuż w Elblągu, wypłacić przyrzeka, to ieſt: za odebraniem pſzenicy ma zapłacić Kolenſowi, Jaśnie Wielm. Prota Potockiego, Kommiſſantowi, Summę Czerw. Zł. 2500, a na drugie Czerw. Zł. 2500 ma Kolens Aſſygnacyą, na Imię którego z Bankierow Warſzawſkich, przeſłać, na ręce tegoż Jaśnie Wielm: Prota Potockiego = Jak ſię,

Sądzie

Sądzie Jaśnie Oświecony, obrócił ten interes Urodz: Jerowſkiego; kto mu miał tę Summę płacić, od kogo on, i w iakowym ſpoſobie, dochodził ſatysfakcyi dla ſiebie daley: czyli Urodz. Blank, gdyby nawet miał wſpółkę z Buchnerem do iego pſzenicy, mogłby bydź w obowiązku płacenia reſzty onemuż, dla ſamey akceptacyi, przez tegoż Ur. Jerowſkiego, względem dochodzenia ſatysfakcyi ſwoiey, u Szlachetnego Buchnera, tyle razy dopełnioney? na koniec, czyli Ur. Blank, korresponduiąc ze Szlachetnym Buchnerem, względem pſzenicy Łaſztów 70, może mówić, Ur. Jerowſki, iż to o iego korreſpondował pſzenicy; temi wſzyſtkiemi okolicznościami, nie trudni, Sądu Jaśnie Oświeconego, teraz Ur. Blank, nie tylko ztąd: iż na to odpowiedź wypadać będzie, przy Dekrecie Ziazdowym; ale nadto, iż chce w krotkości okazać, iaki Negocyacya iego o owe kontrakty dzieſięć, z Szlachetnym Buchnerem zawarte miana; i kiedy zupełny, wzięła dla ſiebie konie.

Przyſtępuiąc zaś do ukazania ukończoney teyże Nagocyacyi, te tylko tym czaſem donoſi Sądowi Jaśnie Oświeconemu.. = Iż pſzenica Ur. Jerowſkiego była na Pradze; a Krahnaſowſka pod Zawichoſtem; iż na dniu 22 Mca Marca, Roku 1790 iuż na ſzkutę wyſzafowaną była, podług Rewerſu tegoż Krahnaſa; iż pod dniem pierwſzym Kwietnia, Roku tegoż, Jaśnie Wielmożny Prot Potocki piſze do Kolenſa do Elbląga, iżby Czerw. Zł. 2500, od Buchnera odebrał; a na drugie Czerw. Zł. 2500, iżby Aſſygnacyą na ręce onegoż, a na rzecz Ur. Jerowſkiego, do Warſzawy nadeſłał; na koniec iż na dniu 16. Mca Kwietnia, Roku tegoż 1790. Wſpomniony Kolens, odpiſuie Jaśnie Wielm. Potockiemu, że Aſſygnacyą na Czerw. Zł. 4353 i ¼ Szlachetnemu Buchnerowi okazał, który onęż uſtnie akceptował. W liście zaś pod dniem 21 Mca Maja datowanym, wyraża iuż, iż Buchner na pſzenicy Ur. Jerowſkiego, na Szpichlerzu leżącey, areſzt przyiąć muſi, a przeciwnie, z liſtu przez Ur. Blanka, do Fizembeka pod dniem 15 Mca Lipca piſanego, okazuie ſię; iż pſzenica Krahnaſa natymże dniu 15 Lipca, dopiero z pod Warſzawy do Elbląga ruſzyła.

Te wſzyſtkie okoliczności, dla tego Ur. Blank, wyſtawia w przody, w Sądzie Jaśnie Oświeconym, ażeby, gdy przyſtąpi do tłomaczenia liſtow przy Dekrecie Ziazdowym ſkładanych, mogł iaſno i dokładnie Ur. Jerowſkiego przekonać, iż korrespondencya tegoż Ur. Blanka, nie mogła ſię ow czas ściągać do pſzenicy onegoż, iuż w Elblągu będącey; ale ściągała ſię iſtotnie do pſzenicy Krahnaſa, ieſzcze w owych dniach przez niego do Elbląga niedoſtawioney.

Ta to zatym Krahnaſowſka 70. Łaſztów, Sądzie Jaśnie Oświecony, pſzenica, i inne produkta, dzieſiącią kontraktami, obięte, kiedy, przy uſilnych Ur. Blanka ſtarunkach, przy wyłożonych rozmaitych Expenſach, które Krahnas ponoſić był obowiązany; a na koniec, przez załatwienie wſzelkich, w ſpławieniu onych z ſtrony tegoż Ur. Blanka trudności, przecież choć, poźno do Elbląga, bo na dniu 30 Mca Lipca 1790 Roku, doſtawiona zoſtała; Opoźnienia, Szlachetnego Krahnaſa, i nierzetelność onegoż, nietylko okazyą dały Szlachetnemu Buchnerowi, i Urodzonego Blankowi, do zażaleń wzaiemnych liſtowych, a które zażalenia, Ur. Jerowſki, zawſze do ſwoiey ſtoſował pſzenicy; ale nadto, były przyczyną, do ponieſienia ſtraty, w wyſtawionych, tak przez Szlachetnego Buchnera, iako i Ur. Blanka, z wſpólney tey dzieſiąciu kontraktów Negocyacyi, profitach i użytkach. — Z przedaży bowiem wſpomnionych produktów, Summę Czerwonych Złł. 25,517 Zł. 17, wraz z defluitacyą wynoſzących, naſtępnie przez Bank Pruſki, uſkutkowaney, okazała ſię ſtrata, do Summy Czerw. Złł. 6503, Złotych 17.

Ta też to, podobno niepomyślność, przez Szlachetnego Buchnera, zawczaſu przewidywana, była zapewne pobudką do upadku na maiątku onegoż. Za którego naſtąpieniem, i negocyacya, Ur. Blanka, inną w cale, odebrała poſtać. Bank bowiem Pruſki, maiąc różne, do Buchnera Pretenſye, na ſatysfakcyą zatym Buchnera długu, odbiera, pod własność ſwoią, wſzelkie produkta, do tegoż Buchnera, przynależące ſię. A Buchner, czyniąc ceſſyą na rzecz Banku, pod dniem 14 Mca Września, Roku 1790, oddaie onemuż rewers ow, pod dniem 9. Mca Marca, roku tegoż, ſobie od Ur. Blanka, względem odebranych, od niego kontraktow, ſłużący. Tak więc, Bank Pruſki, wſzelkiego Buchnerowſkiego maiątku ſtawſzy ſię, właścicielem; a zwyznania, ſamego Buchnera, i dowodów od niego odebranych, przeświadczonym będąc; tak, o avanſowaney, przez Ur. Blanka, na owe dzieſięć kontraktów, ſummie; iako, i do pożyczoney Czerw. Złł. 6500, Szlachetnemu Buchnerowi czyni wſpomnionemu Ur. Blankowi ſatysfakcyą, w proporcyi ponieſioney nawet na tey Negocyacyi ſtraty; ale, nie za Ur. Jerowſkiego pſzenicę; bo o tey, nigdzie nie było, pod ow czas wzmianki. Y tym to, Sądzie Jaśnie Oświecony, ſpoſobem, Negocyacya Ur. Blanka z Szlachetnym Buchnerem miana, a z dzieſiąciu iedynie, ſkładaiąca ſię kontraktow, wzięła ſwóy koniec za uſilnemi ſtarunkami, i trudami onegoż, a w reście ze ſtratą.

Po ukończeniu tym więc dość niepomyślnym wſpomnioney Negocyacyi, doznaie, tenże Ur. Blank, drugiey niepomyślności ze ſprawy, przez Ur. Jerowſkiego, o te ſame, nie mal produkta, rozpoczętey, które on, nietylko w połowie przez ſiebie, temu, komu należało opłacił, ale nadto, na które ieſzcze, Summy Czerw. Złł. 6500. Szlachetnemu Buchnerowi, dopożyczył.

Rzecz

Rzecz wprawdzie, Sądzie Jaśnie Oświecony, dziwna, że Ur. Jerowſki, ſprzedawſzy, Szlachetnemu Buchnerowi, pſzenicy korcy 4000, o tęż pſzenicę zgodę czynił, nie z Ur. Blankiem, ale z Buchnerem; *In Vim* zaś teyże pſzenicy, odebrawſzy Czerw. Zł. 1000, od tegoż Buchnera, względem reſztey pretenſyi ſwey odebrania, bez wſzelkiey tegoż, Ur. Blanka wiedzy, Kommiſſa Kolenſowi dawał; o tęż nakoniec należytości reſztę, trzy dekreta w Sądach Pruſkich, nie na Ur. Blanku, lecz na Buchnerze otrzymawſzy; zamiaſt iść po zupełną ſatyſfakcyą do tego, który bez pieniędzy pſzenicę od niego odebrał, zamiaſt tego o wzmiankowaną ſatysfakcyą przyciſkać, któremu dekreta zapłacić kazały, upomina ſię u tey Oſoby, która z nim żadney nigdy czynności nie miała.

A przecież, że tak ieſt, dowodzi tego ſprawa teraźnieyſza. Tę to ſprawę, Sądzie Jaśnie Oświecony, Ur. Jerowſki intentuie, tak Ur. Blankowi, Bankowi Pruſkiemu, iako i innym Oſobom. Lecz złą dotąd niepomyślnością; iż nie tylko pſzenicy, Szlachetnemu Buchnerowi, ſprzedaney, znaleść ieſzcze nie może, ale tym bardziey tego, któryby ią ſłuſznie, i ſprawiedliwie płacić powinien.

Powzięta bowiem omylna, przez Ur. Jerowſkiego Powieść, iakoby Ur. Blank, do pſzenicy Onegoż, z Szlachetnym Buchnerem należał, radziła temuż Ur. Jerowſkiemu niezwłocznie prawny rozpocząc Proceſs; który on też, tak z Ur. Blankiem, iako i innemi oſobami, powyżey rzeczonemi, w roku 1791, zapoczyna w Sądzie Jaśnie Oświeconym.

Lecz przeświadczony nikt dokładniey, iak Urodzony Blank, że do teyże Urodzonego Jerowſkiego pſzenicy, nigdy nienależał, ſtawa w Sądzie Jaśnie Oświeconym zapozew pierwſzy. Nie zaprzecza długu Ur. Jerowſkiego, bo do tego nie miał prawa, ale bronić mu ſię ſama ſprawiedliwość każe, iżby długu takowego nie płacił, którego ani ſam zaciągał, ani do zaciągania onegoż zlecenia nie dawał.

Na te przecież i inne Ur. Blanka uſprawiedliwienia, gdy Ur. Jerowſki odpowiadaiąc, nie zaledwo zaręczał w Sądzie Jaśnie Oświeconym, iż tegoż Ur. Blanka o wſpółce do pſzenicy ſwey przekona; ſkoro tylko liſty, i korreſpondencye, tak do Buchnera, iako i do innych oſób piſane, i odbierane na terminie ziazdu złożone zoſtaną. Sąd więc, Jaśnie Oświecony, winną każdemu wymierzaiąc ſprawiedliwość, końcem dowodu allegowanego, przez Ur. Jerowſkiego objektu, wyznacza w roku tymże 1791 kondeſcenſyą, w porządku złożenia wſzelkich do ſprawy tey ściągaiących ſię dowodów, Inkwizycyi, ieżeliby potrzeba wymagała, wywiedzenia; i ſprawy tey finalnego, rozſądzenia.

Na dniu zatym 16 Grudnia, roku tegoż 1791, to ieſt, na terminie, Ziazdu, Dekretem Sądu Jaśnie Oświeconego, oznaczonym; gdy, ſtrony wſzyſtkie w dekret początkowy, wchodzące ſtanęły; Bank, więc Pruſki żąda na ſam przód, odeſłania ſprawy tey do konkurſu Szlachetnego Buchnera, z przyczyny iż Ur. Jerowſki, w tymże konkurſie, ſatysfakcyi dla ſiebie miał poſzukiwać. Żądanie zaś takowe, gdy przez Sąd Ziazdowy odcięte zoſtało; a zakładana appellacya dopuſzczoną nie była; Ur. zatym Blank komportuie w uſkutecznieniu ſentencyi, Urzędu Ziazdowego, żądane ze ſtrony Ur. Jerowſkiego, nie tylko liſty, przez Szlachetnego Buchnera do ſiebie, ale nadto i przez ſiebie ſamego, tak do Szlachetnego Buchnera, iako też Szlachetnego Fizembeka, oraz do kogożkolwiek w tym intereſie piſywane. Składa daley kontrakty wſpólnie, z Szlachetnym Buchnerem zawarte, Dekreta naſtąpione, i wſzelkie iakie miał, komportuie pod przyſięgą dowody. Która, komportacya, gdy ze ſtrony Banku Pruſkiego, dopełnioną także zoſtała; a naſtępnie wſpomniony bank, gdy od zapiſaney ſtąpił komparycyi; Sąd zatym Ziazdowy niezważaiąc na takowe odſtąpienie, Stronom piſzącym ſię, to ieſt: Ur. Jerowſkiemu, i Ur. Blankowi Sprawę pryncypalną wprowadzać nakazał.

Zbliżył ſię też, iuż czas, Sądzie Jaśnie Oświecony, tak mocno przez Ur. Jerowſkiego żądany, w którym owe liſty korreſpondencye miały Ur. Blanka przekonać, o wſpółce do pſzenicy, tegoż Ur. Jerowſkiego, koniecznie, iakoby mianey.

Lecz że łatwiey ieſt mówić, aniżeli dowodzić; dziwić ſię też, Sądzie Jaśnie Oświecony, nie trzeba, iż pokładane, przez tegoż Ur. Jerowſkiego, w takoweyże korreſpondencyi, a niewinność Ur. Blanka, zupełnie dowodzącey, nadzieie bez ſkuteczności zoſtały.

Złożył że też bowiem Ur. Jerowſki naymnieyſzy opis, albo naymnieyſzą pokazał że umowę taką, któraby i Ur. Blanka przekonywała że pſzenica tegoż Ur. Jerowſkiego, za wolą, i wiadomością Onegoż, przez Buchnera zakupioną, na wſpolny Ich pożytek zoſtała? Dowiodłże, w naymnieyſzym ſpoſobie pierwſzego rzeczy tey fundamentu, bądź z dokumentów ſwojch, bądź ze ſtrony Ur. Blanka złożonych że ten był obowiązanym, w iakikolwiek ſpoſób, do płacenia wſpólnie tych wſzyſtkich produktow, które tylko Szlachetny Buchner ſam, lub kto inny, z zlecenia onegoż, zakupi? Okazałże daną na to, przez tegoż Ur. Blanka, Szlachetnemu Buchnerowi, plenipotencyą, lub zlecenie naymnieyſze Przekonałże nakoniec, wſpomnionego Ur. Blanka, z tey upragnioney przez ſiebie korreſpondencyi; że wtenczas przynaymniey, kiedy tenże Ur. Jerowſki ſwey od Buchnera dochodził należytości, kiedy tegoż Buchnera o nią pozywał, areſzta na przenicy ſwey w Elblągu zakładał; Szlachetny Buchner, raz

przynaymniey, tę wzmiankę uczynił: iż Ur. także Blank, iako tey pszenicy wspólnik; tak w części iedney, onęż zapłacić powinien?

Tego wszystkiego w naymnieyszym punkcie z żadnego listu, ani z korrespondencyi, tey całey Ur. Jerowski okazać niemogąc, same tylko niektórych listów wyrazy do pszeniey Krahnasowskiey owey Łasztow 70, istotnie sciągaiące się, za dowod pszenicy swoiey mylnie, na stronę swą tłomacząc, tak mocno uprzedzonym, w mniemanym swoim przekonaniu zostawał, że sądził, i mniemał u siebie; iż Ur. Blank płacić pszenicę onegoż, powinien koniecznie dla tego tylko; iż miał mieć w niey Wspólkę, którey niedowiodł; ale że o pszenicy krahnassowskiey troskliwym będąc; o tey części od Buchnera odbierał listy, i sam na te odpisywał Buchnerowi.

Że zatym korrespondencya ogólna Ur. Blanka, nigdy żadney, o Ur. Jerowskiego pszenicy nieuczyniła wzmianki; teraz należy Ur. Blankowi w tym Sąd Jaśnie Oświecony przeświadczyć a zarazem okazać, iż Sąd Ziazdowy, przeświadczonym będąc, że dowody te, z których Ur. Jerowski miał niewątpliwie Ur. Blanka, o wpływie od Jego pszenicy przekonać; gdy przeciwnie przekonały tegoż Ur. Jerowskiego, o niesłuszney Ur. Blanka napaści, zamiast ukrucenia sporów prawnych, z złożonych dowodów; takowe nadto iasne i widoczne dowody, pomimo chęci Ur. Blanka, a nawet pomimo zezwolenia samego Ur. Jerowskiego, przez nakazaną, bez wszelkiey potrzeby, i do tego niebespieczną (iak się to niżey powie Inkwizycyą) chciał koniecznie osłabić.

Niżeli zaś dowiedzie się, w Sądzie Jaśnie Oświeconym, co taż Inkwizycya względem dokumentów iasnych znaczyć, i czyli te znosić zupełnie może, niech Sąd Jaśnie Oświecony, łaskawą raczy zastanowić uwagę swoią, nad wnioskami, przez Ur. Jerowskiego, z korrespondencyi, i dowodów Ur. Blanka, na Terminie Ziazdu złożonych, czynionemi; a z łatwością, przekonanym zostanie, iż zbytecznie Ur. Jerowski, podchlebił sobie, iżby ktorykolwiek list, z takoweyże korrespongencyi, mogł bydź przyzwoicie do interessu onegoż zastosowanym.

Złożone bowiem, przez Ur. Jerowskiego, trzy nasam przód Dekreta, w Sądach Pruskich, na Szlachetnym Buchnerze otrzymane, czyliż nie dowodzą iasno, że Ur. Blank niemogł wpływać w Negocyacyą, z Buchnerem, do pszenicy onegoż, kiedy tenże Ur. Jerowski dochodząc, w początku zaraz, od tego satysfakcyi, komu pszenicę powierzył, do sprawy, w Sądach troistych przeciwko Buchnerowi popieraney; Urodzonego przecież Blanka, nigdy nie pociągał. Lubo Urodzony Blank ma w tamecznych stronach summy, i kapitały różne, z powodu ktorych, nie mogłby się był wyłamywać, od odpowiedzi w pomienionych Pruskich Sądach.

Ktoż mogł Sądzie Jaśnie Oświecony, znać dokładniey, nad Szlachetnego Buchnera, na czyi użytek taż pszenica obroconą została czyli na iego zupełnie, czyli też, na wspólny, z Ur. Blankiem Jeżelić by na wspólny zysk zakupioną była; czyliżby, Szlachetny Buchner, w stanie, pod ów czas iuż iuż nie pewnym, i między pomyślnością, a nieszczęściem, wahaiącym się, będący; pociągany od Ur. Jerowskiego, sam tylko do zapłacenia tak znaczney summy, bo Czerw. Zł. 4354, niebyłby się tym pewno bronił, że summy takowey, sam znosić, do zapłacenia nie może; gdyż ta w części, na Urodzonego także Blanka przypadać powinna. Mogłżeby tenże Buchner zapominać, o tey sprawiedliwey dla siebie obronie gdyby, Ur. Blank, choć w części iedney miał w tey pszenicy wspólkę iakową? takowey przecież, obrony, a co większa naymnieyszey nawet o tym, Szlachetnego Buchnera, wzmianki, z tychże Dekretów, doczytać się nie można,

Lecz, kiedy Ur. Jerowski własnemu przekonaniu niedawał mieysca; Ur. zatym Blank, chcąc, onemuż okazać iakową, i wczym miał, z Szlachetnym Buchnerem, wspólkę; złożył, na terminie Ziazdu, i teraz, w Sądzie Jaśnie Oświeconym składa Umowę; czyli podług zeznania Swiadka iednego kontrakt pod dniem 9 Mca Marca, Roku 1790, pomiędzy sobą a Szlachetnym Buchnerem, uczynioną. Z ktorey lubo, dowod iest niewątpliwy; że miał Ur. Blank, wspólkę, z tymże Buchnerem względem dziesięciu tylko kontraktow; ale nie względem Urodzonego Jerowskiego pszenicy wspomniony przecież Ur. Jerowski, żadnego na osłabienie, takowey Umowy, przeciwnego oneyże nie złożywszy dokumentu takowy szczególnie tylko, uczynił wniosek, naprzeciw oneyże.

„Ze w tey umowie, lubo Kontraktów pomiędzy Szlachetnym Buchnerem, a Ur. Jerowskim, pod dniem 3 Mca Marca, Roku 1790, i między Szlachetnym Krahnasem; a tymże, „Ur. Jerowskim, pod dniem 22. Mca i Roku, tychże, zawartych, wyszczegulnionych niemasz; „ta iednak umowa, dla dogodności interessu w dalszym czasie mogła bydź, zmieniona; A ieżeli, do dziesięciu kontraktów, w teyże umowie wyrażonych, = są to dalsze, Ur. Jerowskiego Allegacye, = mogł Ur. Blank należeć oraz do kontraktow, z Xiężną Jeymością Woiewodziną Mścisławską, z Jaśnie Wielm. Mierzeiewskim, i Wielm. Wydzgą, nastąpionych, a w teyże umowie, nieznayduiących się, mogł mieć wpływ Ur. Blank; przeto, i do zakontraktowaney, z Ur. Jerowskim, pszenicy, ze wszech miar należeć musiał.

Tako-

Takowych iednak, Sądzie Jaśnie Oświecony, Wnieśków, Ur. Jerowski, kiedy zamiast weprzeć dowodami pisanemi, innemi oneż tylko popierał wnioskami; więc tak pierwsze, iak drugie, nic znaczyć przeciw dokumentowi literalnemu niemogły i nie mogą.

Boć, ieżeli dokument ten, przez samego Szlachetnego Buchnera maiącego do tego prawo, w niczym odwołany, ani zaskarzony niezostał; ieżeli sam Ur. Jerowski, odmiany tey umowy, lub iey poprawy, maiąc, choć w cale niepotrzebnie, wyznaczoną Inkwizycyą, w punktach przecież Ur. Blankowi podanych, nieartykułował; musiał zatym, chyba następnie, bydź przeświadczonym; że iak na dniu 3. Marca, i na dniu 22 tegoż Mca, Roku powyżey rzeczonego 1790, zawarte kontrakty, dlatego w konwencyi, pod dniem 9 Marca zaszley, umieszczone niezostały; iż Ur. Blank do nich nienależał nigdy; tak takoważ umowa w niczym wcale odmienioną następnie nie była.

A czego, Sądzie Jaśnie Oświecony, dowód widoczny iest listu, pod dniem 18go Miesiąca Marca, Roku tegoż 1790, przez Ur. Blanka, do Fizembeka, przy przesłaniu onemuż teyże umowy, oraz zaleceniu o upominanie się o prowizyą, w umowie tey niedołożoną pisanego. W którym to liście zaraz w dni dziewięć, po nastąpioney umowie teraźnieyszey, pisanym, iuż o niey, wzmiankę, Ur. Blank czyni, i ltę dla tego, do Szlachetnego Fizembeka nadesłał, iżby Szlachetny Buchner, opuszczoną prowizyą, do teyże umowy dopisał. Aże Szlachetny Buchner, żądaney, Prowizyi niedopisał, została się zatym w swoiey osnowie dotąd tak; iak początkowo dopełnioną była. Daley, iak kontrakt, na dniu 22, Mca Marca, zawarty, mógł bydź w tey umowie, umieszczony, kiedy ta, na dniu 9 Mca Marca, spisaną była; a na dniu, 18 iuż Kolensowi, przesłaną została.

Nad to, Sądzie Jaśnie Oświecony, coby za korzyść wypłynęła ztąd, dla Szlachetnego Buchnera; żeby ten dozwalał Ur. Blankowi, tak kontrakt, pod dniem 3cim, z Ur. Jerowskim, iako, i pod dniem 22, Mca Marca, z Szlachetnym Krahnasem, zawarte taić, i ukrywać; albo też umowę teraźnieyszą odmieniać?

Jeżeli, zatym żadnego Ur. Jerowski, ztąd użytku spłynąć na Szlachetnego Buchnera, mogącego, nie może okazać; tedy Buchner ustępuiąc bankowi Pruskiemu poźniey, bo na dniu 14 7bris, tegoż Roku 1790. Prawa swego do wszelkiego maiątku, mianego, pisząc także list, do Ur. Blanka, pod dniem 2 7bris tegoż Roku, czyliżby przez zapomnienie samo, o Dacie iakowey odmienney, iakowego, bądź w Cessyi, bądź w liście swoim, nieuczynił był wyrazu? A przecież tak, w liście wspomionym, Szlachetny Buchner, iako też Bank Pruski, w liście swym, do Ur. Blanka pisanym; i sam na koniec, Ur. Blank, wowym, do Szlachetnego Fizembeka, adressowanym o żadnym kontrakcie, ani o inney umowie czyli Rewersie, niewspominaią; lecz szczególnie o teraźnieyszey, pod tym dniem, 9 Mca Marca, uskutkowaney.

Dla przekonania zaś tym mocnieyszego strony, kładzie Ur. Blank w tym mieyscu, niektóre wyrazy takowych listów, co do tey okoliczności. Jako to, Szlachetnego Buchnera, w którym on tak pisze. = „Iż część moią, z WPanem zakontraktowanych Produktow Polskich, temuż „bankowi ustąpiłem; oraz Rewers przez W. M. Pana wydany, pod dniem 9 Marca (to iest przy „umowie, na tymże dniu, nastąpioney) Roku 1790, na oddane mu kontrakty, i przezemnie, „awansowane, Czerw. Zł. 6500, oddałem. „

To samo też, i list banku Pruskiego, słowo w słowo potwierdza, gdy tak mowi = „Y do „tego należące dokumenta, a zatym i Rewers WPana, na oddane mu kontrakty, temuże ban- „kowi oddał. „

A Ur. Blank, na dniu zaraz 18 Marca, iak też, o owey do Fizembeka pisze umowie, oto tak, Sądzie Jaśnie Oświecony. „Znaydziesz WPan tu inkludowany zapis Pana Buchnera, na moy „mu uczyniony Awans, który WPan raczysz, do dalszey moiey dyspozycyi, u siebie zacho- „wać; tylko trzeba uważać, że Pan Buchner o Prowizyi żadney wzmianki nieuczynił, oco ia, „do niego chcę pisać, niewątpiąć; że on to uskuteczni. „ Gdzież, Sądzie Jaśnie Oświecony, wyraz naymnieyszy, o innych, nad owe dziesięć, kontraktach? gdzie, o odmianie umowy wzmianka iakowa? wszak, w złożoney teraźnieyszey tey umowie, nie masz prowizyi żadney wyrażoney, więc, taż sama iest, o który Ur. Blank, pisał, że Buchner zapomniał w niey prowizyą domieścić.

Tak przeto, iest w istocie samey, Sądzie Jaśnie Oświecony, iak Ur. Blank, na początku, obrony swoiey, doniosł Sądowi Jaśnie Oświeconemu; że, na dniu 9 Marca, przy nastąpioney, z Szlachetnym Buchnerem, umowie, wydał temuż Szlachetnemu Buchnerowi, na odebrane, od niego Kontrakty, Rewers. Czego też wszystkiego listy teraźnieysze widocznie dowodzą. Więcey żadnych opisów, ani kontraktów nie było. Bo tych strona nie złożyła, i złożyć onych nie potrafi.

Do dziesięciu zaś Kontraktow, że Urodzony Blank, z Buchnerem należał tego od początku samego tey sprawy nie zaprzeczał nigdy. Ale, czyliż może być, tym wnioskiem przekonany, że musiał, i do Kontraktu, Ur. Jerowskiego, należeć, przez to, że, do tychże dziesięciu, należał; to Ur. Blank, pod światłe, Sądu Jaśnie Oświeconego, oddaie zdanie.

 Nie

Nie należał nigdy do Kontraktu Urodz: Jerowſkiego, mówił zawſze i dziś mówi śmiało. Zawarł wſpółkę z Szlachetnym Buchnerem, nie ogólną, na wſzelkie Produkta, ale, ſzczególną, na dzieſięć kontraktow. Kontrakty te, że przeyrzał dokładnie, że znał dobrze oſoby, z któremi uczynione były, że mógł z nich pewne dla ſiebie wyſtawić zyſki; woli też iego własney, zoſtawione było nie wchodzić z Buchnerem, w większą negocyacyą, nad tę która przeſzło, dwadzieścia Tyſięcy Czerwwonych-Złotych, iuż wynoſiła.

Ale, że wſzyſtkie Allegacye Urodz: Jerowſkiego, na ſamych fundowały ſię wnioſkach; tego też ſamego był rodzaiu i ów; w którym, tenże Ur. Jerowſki, niewiedzieć zkąd mniemał; że Ur. Blank, do kontraktow, z Xiężną Jeymością Woiewodzicową, Mściſławſką, Jaśnie Wielm: Mierzeiewſkim, i Wielm: Wydźgą, zawartych, miał należeć; gdy *è converso* złożone będą, od tych oſob dowody na to: iż wſpomnione kontrakty, pomiędzy Szlachetnym Buchnerem, a temiż oſobami zawarte, uczynione były, pod Gwarancyą Urodz: Kabrego. Czegoż też nawet dowodzą też ſame Kontrakty, gdy o Gwarancyi Urodz: Kabrego, wſpominaią wyraźnie.

Jeżelićby Ur. Blank do tych należał Kontraktow, po cożby Gwarancyi Ur. Kabrego potrzebował? Czyliżby nadmienione oſoby, na opiſach, przez Ur. Blanka, uczynionych, tak nie przeſtały, iak Xiążęta Ichmość Czartoryiſki, i Lubomirſki, na nich ſię, fundowali?

Złożone zaś na terminie Ziazdu, dla tego, przez Ur: Blanka były; iżby Ur: Jerowſki, był przeświadczonym, iż Szlachetny Buchner miał inne, oprocz dzieſięciu Kontraktow, z Urodz: Blankiem, zawartych, zaſzłe umowy o Produkta Polſkie. Z tychże ſamych nadto Kontraktow, może bydź Ur. Jerowſki przekonany z łatwością, gdy w nich żadnego Andoſſu, przez Szlach: Buchnera, na rzecz Ur. Blanka, uczynionego, nie znaydzie. A przeciwnie, widzieć może, na tych Kontraktach Andoſſy, które przez Buchnera w zaſtaw Summy Czorw: Zł: 6,500, oddane zoſtały. Y wſpomnione Kontrakty, pod umowę ową, podchodzić nie mogły, gdy poźniey nad tę, zawarte były. Jako to: z Xiężną Jeymością, na dniu 17. Marca, a z J. W. Mierzeiewſkim, na dniu 12. tegoż Mieſiąca. A co więkſza, że, z J. W. Mierzeiewſkim, zawarty Kontrakt był tylko w kopii na terminie Ziazdu złożony. Xiężna zaś Jeymć, kommunikowała tylko Urodz: Blankowi ſwego Kontraktu, gdyż na nim ſama ieſt ſzczególnie, podpiſana, bez podpiſu Buchnera.

Takowe zatym wnioſki, Urodzony Jerowſki za fundament obrony ſwoiey położywſzy, przedſięwziął onęż wzmocnić Liſtami z korreſpondencyi Urodz: Blanka wyczerpnionemi. Z których naypierwſzego pod dniem 19. Mieſiąca Marca, Roku 1790. przez Szlachetnego Buchnera, do Urodzonego Blanka piſanego, donoſzącego; iż o wyiściu Produktow, żadney od tego Urodz: Blanka nie odbierą wiadomości; wnioſł tenże Urodz: Jerowſki takową konſekwencyą: że tę troſkliwość muſiał mieć Szlach: Buchner, o Pſzenicę iego, gdy ta w tym prawie czaſie (na Pradze, Sądzie Jaśnie Oświecony, pod Warſzawą będąca) na Szkutę wyſzafowaną zoſtała.

Daley, Sądzie Jaśnie Oświecony; że pod dniem 3cim Mieſiąca Maja, miał także Urodz: Blank troſkliwość, względem danych Krahnaſowi pieniędzy, na ſkupienie Prodnktuw, a Szlach: Buchner, że pod dniem 11. Mieſiąca Maja, tegoż Roku 1790. reſponſuiąc Urodz: Blankowi, wyraża = „Iż obydwa Krahnaſowi na złe pieniędzy nie dali, niemuiey pod dniem 25. i 28. „ tegoż Mieſiąca Maja, że tenże Szlach: Buchner donioſł Urodz: Blankowi, o przybyciu Krahnaſa do Elbląga, a razem, że żądał przyſłania Kontraktu o Pſzenicę tegoż Krahnaſa zawartego; „ Pod dniem zaś 15, Czerwca, że Buchner donoſi Urodz: Blankowi, o wybiegach wſpomnionego „ Krahnaſa; a radzi mieć baczność na intereſs wſpólny. Y że za przyſławioną przez niego Pſzenicę, Urodz: Jerowſkiego, reſzty nie wprzód mu zapłacić, póki Pſzenicy ſwoiey do Elbląga „ nie przyſławi; tym bowiem ſpoſobem, doſtaćby onegoż w ręce mieli, i ſiebie zapewnić; nakoniec, że przez wybiegi Krahnaſa, tenże Buchner obowiązanym iuż zoſtał, do zapłacenia Pſzenicy Urodz: Jerowſkiego; zaczym, że wſpomnionego ſię Krahnaſa trzymać radzi, i że onemuż „ wſpólnych pieniędzy Czerwonych-Złotych 4,200. dali. „ = Temi przeto, Sądzie Jaśnie Oświecony, wyrazami wſzyſtkiemi z Liſtow wſpomnionych, przez Urodz: Jerowſkiego, co do myśli tylko ſwoiey, a nie do intereſſu iſtotnego nadciągnionemi; w czymże tenże Urodz: Jerowſki, Urodz: Blanka chciał przekonać? Oto Sądzie Jaśnie Oświecony: że Urodz: Blank, i Szlach: Buchner, wſpominaią o Pſzenicy Krahnaſa; więc o Pſzenicy iego miała bydź mowa? Aże ciż o troſkliwości, względem danych Krahnaſowi pieniędzy, częſto korreſpondowali; więc Urodz: Blank miał mieć wſpółkę, ztąd z Szlach: Buchnerem, do Pſzeniey onegoż?

Do załatwienia tych, przez Urodz: Jerowſkiego, na przeciw dowodom iaſnym wznowionych wątpliwości, doſyćby było zaſtanowić uwagę Sądu Jaśnie Oświeconego, nad tym, kiedy Pſzenica Urodz: Jerowſkiego w Elblągu ſtanęła. A gdy tey iedna Partya na dniu 24. Mieſiąca Kwietnia, a druga na dniu 3cim Maja, iuż do Elbląga ſpłynęła; iak to z Inſtruktarzow Celnych dowiedzie ſię poniżey w Sądzie Jaśnie Oświeconym; więc rzecz iuż przez ſiebie iaſna, że Szlach:

Buchner

Buchner niechby w Liście swoim pod dniem 19. Miesiąca Marca, do Urodz: Blanka pisanym, stosował troskliwość swoią, do Pszenicy Urodz: Jerowskiego, czego mu Urodz: Blank zabronić nie mógł, bo Pszenica tegoż Urodz: Jerowskiego zakupioną została, na użytek własny wspomnionego Buchnera; przecież Sądzie Jaśnie Oświecony, pod dniem 3cim Miesiąca Maja, Urodz: Blank i pod dniem 11. tegoż Miesiąca Maja, Szlach: Buchner, troskaćby się nie mogli o Pszenicę Ur: Jerowskiego, bo ta iuż w Elblągu była. Poźniey iednak, Sądzie Jaśnie Oświecony, tak w Maju, iako i Czerwcu, Urodz: Blank troskał się w Listach swoich, o Pszenicę Krahnasowską, ale o owe 70. Łasztow, które w Maju miały spłynąć do Elbląga, a które 30. dopiero Lipca, tamże stanely.

Żeby przecież okazać w Sądzie Jaśnie Oświeconym dowodniey, że żądana przez Urodz: Jerowskiego, od Urodz: Blanka, komportacya korrespondencyi nie mogła i nie może do czego innego na stronę tegoż Urodzonego Jerowskiego bydź użytą, chyba do czynienia z niey wniosków, lecz przekonania żadnego nie mogących stanowić; daley: że tenże Urodzony Jerowski, niektòre i z niektòrych tylko Listów wyczerpnąwszy wyrazy, lubo z nich takowe wnioski czynić może, ale za przeczytaniem całego, lub innego Listu, przez niego przemilczanego, sam się musi przekonać, iż Urodzony Blank o Pszenicy onegoż żadney nigdy w tych Listach nie uczynił wzmianki; przystąpić przeto temuż Urodzonemu Blankowi należy do wytłòmaczenia każdego Listu, pod wątpliwość, przez Urodzonego Jerowskiego podanego, ktòre Listy, iako Urodzony Blank i odbierał, i na te odpisywał, tak naylepiey znać musi, do iakowey z nich każdy okoliczności był stosowany.

Co się więc dotyczy pierwszego, pod dniem 19. Miesiąca Marca, Roku 1790. przez Szlach: Buchnera pisanego; iakiż z niego dowod wspòłki takiey, któraby się i Pszenicy Urodz: Jerowskiego dotyczyła? Oto żaden Sądzie Jaśnie Oświecony. Bo o niey ten List wcale nie wspomina, A w tymże Liście niemasz nawet tego wyrazu = wspólnych Produktow = ale tylko naszych.

A gdyby też Sądzie Jaśnie Oświecony, i znaydował się takowy wyraz, byłażby słuszność, iżby Urodz: Blank miał płacić Pszenicę Urodz: Jerowskiemu, za to: że Szlach: Buchner, maiąc z nim inną wspólkę, nieuważnie mògł słowo przeciwne, w korrespondencyi wyrazić swoiey? Takowym Sądzie Jaśnie Oświecony sposobem, żaden z żyiących pewnymby nie był maiątku swego, gdyby nie Oblig iego własny, nie chęć dobrowolna, ale mylnie, lub z umysłu wystosowane wyrazy iakowe listowne, pociągać go miały do konieczney satysfakcyi.

Kto chce kogo istotnie mieć przekonanego, winien go własnemi iego czynnościami, lub dowodami przekonywać, a nie obcemi tłòmaczonemi opacznie, lub też domyśli swoiey nadciągnionemi tylko. Gdyby też Sądzie Jaśnie Oświecony, Buchner w Liście tym wyraźnie pisał był o Pszenicy nawet Urodz: Jerowsktego, miałoż to dowod iakowy stanowić, kiedy Dokument Urodz: Blanka własny inszą wcale imaginacyi Urodzonego Jerowskiego wystawiał posłać! Wspomniony bowiem Urodzony Blank, pisząc do Buchnera w tym samym czasie, to iest: na dniu 22. Miesiąca Marca, upomina się iuż o Summę swoią Czerw: Zł: 6,500. dla tego, że Krahnasowskiey ieszcze nie widział Pszenicy. Oświadcza Buchnerowi, iż prowizyą rachować od niey będzie, po ośm *à Conto*, dopóty, dopòki ta mu wypłaconą nie zostanie.

Możnaż zatym mieć Sądzie Jaśnie Oświecony, dobitnieysze przekonanie, względem owego Buchnerowskiego o wspòlnych, czyli raczey o naszych Produktach wyrazu, nad tenże List, przez Urodz: Blanka pisany? Kiedy ten w tym momencie, w ktòrym i Pszenica Urodzonego Jerowskiego była wyszafowaną, expedyowany zostawał; a przecież o Pszenicy Urodz: Jerowskiego, ani nawet o Krahnasie żadney, a żadney wzmianki nie obeymuie w sobie? Czemuż przeciwnie Urodz: Blank wspomina w tym Liście, o Szlachetnym Grunau Kommissancie, pod Kazimierzem będącym; bo wspomniony, Sądzie Jaśnie Oświecony, Grunau zostawał przy tych Produktach, ktòre wspòlnie, tak do Szlach: Buchnera, iako i do Urodz: Blanka należały.

Toż samo potwierdza i List, pòd dniem 29. Miesiąca i Roku tychże, przez tegoż Urodz: Blanka, do Buchnera pisany; w ktòrym wspomina o Produktach, i że z niemi Statki iuż maią ruszać na Bugu, o Urodzonego zaś Jerowskiego Pszenicy, ani wzmianki.

Ustanowiwszy przeto Urodz: Blank, w Sądzie Jaśnie Oświeconym; że Pszenica Urodz: Jerowskiego, na dniu 22. Marca, na Pradze wyszafowaną była na Statki; daley: że taż na dniu 21. Maja, iuż w Elblągu, na Szpichrzu Buchnera zostawała; nakoniec, że Urodz: Blank, miał wspólnie w owym czasie 70. Łasztow Pszenicy Krahnasowskiey, przez Buchnera początkowo zakupioney, naymnieyszą ma iuż trudność w odpowiedzi na Listy pod dniem 3cim Maja, i 11. względem troskliwości o dane Krahnasowi pieniądze, mianey pisane; gdy wyraźnie poznać ztąd można, iż Urodz: Blank, gdyby do Pszenicy Urodz: Jerowskiego miał wspòlkę, tedy widząc Pszenicę tę, na dniu 22. Marca, nie mògłby się żalić, i troskać wzgledem danych Krahnasowi pieniędzy, na dniu 3cim Maja. Troskał się więc o Pszenicę 70. Łasztow, ktòra naypoźniey w tymże Miesiącu, podług Kontraktu Krahnasa, miała bydź przez niego do Elbląga spławiona.

Takie to więc Sądzie Jaśnie Oświecony, było tłòmaczenie tych wyraźnych Listow, przez Urodz: Jerowskiego, na Terminie Ziazdu! A przecież on daley, tak mówił:

Że Szlach: Buchner, pod dniem nawet 25. i 28. Maja, pisał do Urodz: Blanka, o nadesłanie Kontraktu, o Pszenicę Krahnasowską, zawartego. Więc dorozumieć się ztąd trzeba, że miał wspólkę do teyże Pszenicy.

Ten zarzut Sądzie Jaśnie Oświecony, a raczey mylna ta konsekwencya, czyliż nie iasna iest sama przez się, gdy Kontrakty o Pszenicę Urodz: Jerowskiego, zawarte iuż na dniu 16. Kwietnia, w ręku były Kolensa. Jak tego doczytać się można z Listu wspomnionego Kolensa, pod tymże dniem 16. Kwietnia, do Jaśnie Wielm: Prota Potockiego pisanego; w którym tak ów Kolens pisze = „ Ja pretendowałem pisaney akceptacyi, ale on mi, to iest Buchner, tego odmawiał, mówiąc: że ja mam Kontrakty w moich ręku, i iak skoro iego zboże (nad tym Sądzie „ Jaśnie Oświecony wyrazem trzeba się zastanowić, co to Buchner mówił o Pszenicy Urodzon: „ Jerowskiego?) przyidzie, żebym mu się nadgłosił, &c.

Tak to przeto prawda, że Urodz: Blank, pod dniem 3go Maja, o Pszenicę Urodz: Jerowskiego, troskał się; iakże Buchner pod dniem 25. i 28. tegoż Maja, pisał do niego o Kontrakty Urodz: Jerowskiego, które iuż na dniu 16. Kwietnia w ręku Kolensa znaydowały się. Nakoniec, Szlach: Buchner pisze w Liście o Kontrakt tylko ieden, to iest: z Krahnasem zawarty, a Urodz: Jerowski dwa miał mieć Kontrakty o Pszenicę swoią.

Następuię teraz, Sądzie Jaśnie Oświecony, List pod dniem 15. Czerwca, Roku tegoż 1790. przez Szlach: Buchnera, do Urodz: Blanka pisany; z którego tak, iak i z innych może Sąd Jaśnie Oświecony, zupełną brać miarę; iak Urodz: Jerowski oboiętnych niektórych wyrazow, nie miał do swego interessu stosować, kiedy i z teraźnieyszego, choć wyraźnie na przeciw sobie będącego, chciał przecież obronę czerpać dla siebie?

Że bowiem w tym Liście pisze Buchner, o wybiegach Krahnasa, i radzi mieć baczność, w wspólnym interessie, aby przez tegoż Krahnasa krzywdy nie ponieśli iakiey; więc Urodz: Jerowski twierdził zaraz, iż Urodz: Blank miał koniecznie z Buchnerem wspólkę; bo List ten wspomina o Krahnasie, i wyraźnie iest też iuż w nim wzmianka o interessie wspólnym!

Nie potrafi na sam przód Urodz: Jerowski przekonać Sądu Jaśnie Oświeconego, o tym: iżby Krahnas w dostawieniu Pszenicy iego do Elbląga, iakowe wybiegi, lub trudności czynił, bo ta, iak się wyżey rzekło, spokoynie na dniu 22. Marca, na sztukę wyszafowaną została, a na dniu 21. Maja, iuż na Szpichrzu w Elblągu leżała.

Ale i owszem Buchner czynił wybiegi, bo Pszenicy wszystkiey zapłacić nie chciał. Jeżeli zatym radzi mieć ostróżność w wspólnym interessie; tedy wyraźna i iasna rzecz, iż mówi o owey 70. Łasztow Pszenicy, którą Krahnas przyrzekł w Maju do Elbląga dostawić, a którey i w Czerwcu pod ów czas tam nie było ieszcze.

Y dla tegoż to, Sądzie Jaśnie Oświecony, Buchner zatrzymał Krahnasowi satysfakcyą zupełną, za pszenicę Ur. Jerowskiego; bo chciał: iżby pierwey zakontraktowaną dostawił pszenicę. A gdy zaś tenże Krahnas, tak się umiał w Sądzie Pruskim dobrze obracać, że Buchnerowi kazano pszenicę Ur. Jerowskiego zapłacić; więc Buchner urażony za to na Krahnasa, że pszenicy 70. Łasztów niedostawiwszy, odebrać miał satysfakcyą dla Ur. Jerowskiego od niego, radził strzedz się tegoż Krahnasa, i iuż onegoż się trzymać, względem owey pszenicy.

Cóż złego zatym Buchner napisał, że radził Krahnasa się trzymać? kiedy iuż pszenicy Ur. Jerowskiego, czyli raczey pieniędzy za nią, właśnie iakby nie miał *pro vadimonio* u siebie. Bo dekret kazał onęż zapłacić. A wszakże to taka rada, Sądzie Jaśnie Oświecony, z samego naturalnego wypadała Swiatła. W czym, ażeby Ur. Blank ieszcze mocniey mógł Ur. Jerowskiego przekonać; kładzie tu niektóre owego listu Buchnerowskiego wyrazy; które są takowe: „ Jako „ WPanu wiadomo, miał Krahnas od Nas w ręku Czerw. Zł. 4200, które podług iego rachunku „ dostarczały za iego pszenicę. Którą pszenicę frey do mieysca tuteyszego (a zatym nie Je„ rowskiego, bo ta iuż w Elblągu była,) powinien był dostawić. Więc tedy, gdy ta pszenica, „ od nas tam odebraną wodą transportowaną będzie; do czego statki przysposobić trzeba, koszta „ spławne tameczne i tuteysze Cło zapłacić, a nadewszystko Froktarzowi teraźnieyszemu szkody „ nadgrodzić; my na to wszystko nic w rękach nie mamy, i do tego żadney pewności = Bądź „ WPan łaskaw, a to wszystko dobrze sobie uważ, a gdy pszenica, iak się spodziewam przez Pa„ na Haydera, to iest: Sądzie Jaśnie Oświecony, Czeladnika, Ur. Blanka pod Zawichost z u„ myślu posłanego) odebraną zostanie, w tym razie, i natychmiast, z Panem Krahnasem kon„ traktowy porachunek uczyń, na to: co nam przypadnie od niego, nieodwłocznie do powro„ cenia nalegay także, — wszelkie szkody ieszcze wyniknąć mogące, u niego sobie zamów i t. d. =

W tym także mieyscu wypada Sądzie Jaśnie Oświecony nadmienić o liście przez Szlachetnego Haydera, pod dniem 20 Maia tegoż Roku 1790 do Ur. Blanka z Opatowa pisanego, z którego okaże się daley, za iakową to pszenicę trzymać się Krahnasa, Szlachetny Buchner temuż Ur. Blankowi radził. Gdy Hayder ów, tak pisze, Sądzie Jaśnie Oświecony, „ Oznay„ muie WPanu, że dnia wczorayszego z Szolca do Opatowa wyiechałem, końcem rozmowienia „ się z Jakobem Jeremiaszem, i wypytania go się, gdzie się znayduie od Krahnasa zakupiona „ pszenica; dla zaspokoienia WMość Pana, oznaymuię, że te 2600. korcy Pszenicy we trzech

„ Statkach

„ Statkach uładowene zapewne teraz ieszcze w Zawichoście znayduią się. = Daley, więc
„ w Niedziele będę w Zawichoście, ponieważ Jakob dla następuiących Swiąt, nie może tam prędzey bydź, abym odmierzywszy od Krahnasa kupioną pszenicę odebrał. i t. d.

Pod dniem zaś 27 tegoż Miesiąca Maia. Co też Ur. Blank, pisze do Szlachetnego Buchnera, gdy Sąd Jaśnie Oświecony widzieć będzie, nie będzie się pewno zastanawiać, że pod dniem 15 Czerwca Buchner radził trzymać się Krahnasa, gdy takowy od Ur. Blanka pod dniem „ tym odebrał list: = „ Powyższy Extrakt listu, może Wmość Panu za Respons na list Jego „ *de die* 21. tego Miesiąca do mnie pisany, służyć. Naylepiey sądzić możesz, że gdybym był „ nie posłał, tam na mieysce kogo, i piniędzy nie zapłacił, byłby nas Krahnas ieszcze długo „ uwodził. Jam się coś zawsze tego spodziewał, ale teraz możem się spodziewać, że ta pszenica w krotce na taki czas spłynie, gdzie naylepszy profit będziem mieli. = Pan Grunau, „ pisał mi z Terespola pod Dniem 19 tego Miesiąca, donosząc że tam przybył. i t. d.

Z tych przeto wyrazow, i innych które dla krotkości czasu, umieszczone widzieć, Sąd Jaśnie Oświecony, będzie w Summaryuszu, już też domyślać się można, dla czego to Buchner radził Ur. Blankowi trzymać się Krahnasa; czyli dla Ur. Jerowskiego pszenicy, która już pod ow czas w Elblągu była, czyli też dla tego, że Krahnas pszenicy zakontraktowaney ieszcze pod ow czas nie był przystawił?

Lecz że tak dobitne ze strony Ur. Blanka dowody nie miały żadnego u Ur. Jerowskiego zastanowienia, mówił przeto daley przeciwko Onymże. Y tak na List pod dniem drugim Miesiąca Lipca, Roku tegoż 1790, przez Szlachetnego Buchnera, do Ur. Blanka pisany, takowe czynił, Sądzie Jaśnie Oświecony, wnioski: = „ Że przez takowy list Szlachetny Buchner z Uro„ dzonym Blankiem, względem bespieczeństwa Osoby Krahnasa, znosił się, za odebraną z San„ domierza Pszenicę, dziękował. — A co do interessu Ur. Jerowskiego, tenże Szlachetny Buch„ ner przyrzekał starać się, iżby wspomniony Ur. Jerowski z pretensyą swoią w części do massy „ Krahnasowskiey był odesłanym = A zatym, że do wspòłki z Buchnerem ogólney miał ko„ niecznie należeć.

List ten, Sądzie Jaśnie Oświecony, do Listu przez Ur. Blanka pisanego zastosowany, naylepiey rzecz tę potrafi oświecić: Iż Ur. Blank pisał o Pszenicy, która go interessowała, to iest: o owey Sandomirskiey, a Szlachetny Buchner myślący o długu, Ur. Jerowskiemu winnym, zamiast o Pszenicy Sandomirskiey, odpisał mu o Pszenicy Ur. Jerowskiego. Czyli co na iedno wypadnie, ieden z nich pisał, to iest: Ur. Blank o tym; co go się dotyczyło zupełnie; a drugi odpisał mu o tym, co go dokuczało, to iest: Dług Ur. Jerowskiemu winny.

W czym ażeby, Sąd Jaśnie Oświecony, wydocznie przekonać; kładzie tu Ur. Blank, niektóre Listu swego pod dniem 24. Mca Czerwca, Roku 1790, do Szlachetnego Buchnera pisanego wyrazy następuiące = „ Listy WPana &c. To, co mi WPan o Krahnasie donosisz, wcale „ mnie nie zadziwia. Chciey WMość Pan sobie tylko przypomnieć, żem WMość Panu już da„ wno pisał, że ze złemi ludźmi do czynienia mamy. Co WMośćPan powisz, gdy się do„ czytasz, iż Krahnas Czerw. Zł. 15,000 długow zostawił; nie dobrześ się stało, żem zawcza„ su po Pszenicę posłał? Wczoray dostałem od Pana Haydera wiadomość, że on Jakubowi z „ Opatowa musiał Czerw. Złotych 157, Zł. 13 zapłacić. Że Pszenica sprawiedliwie ma bydź „ mierzona, i to wszystko iak naylepiey ma bydź doyrzano. Ale my teraz w krotce dowiemy „ się, iaka miara wypadnie. Gdy sobie Krahnasa przypominam, to widzę; że iego czynność „ kary iest godna. &c.

Coż przeto z tego Listu doczytać się można? Oto Sądzie Jaśnie Oświecony, starunki, zabiegi i expensa, na ową Krahnasowską Pszenicę, (ale też iuż nie Ur. Jerowskiego, bo o tę i Procesi iuż się pod ów czas był zakończył,) przez samego Ur. Blanka, podeymowane i znoszone. Krahnas bowiem, Sądzie Jaśnie Oświecony, kiedy w Maiu maiąc dostawić do Elbląga swym Expensem owe 70. Łasztów Pszenicy; tey ieszcze i na dniu 2gim Lipca nie dostawił, a Ur. Blank różne Expensa na tę ponosić musiał, musiał zatym o tym wszystkim Szlachetnemu Buchnerowi donosić, iako do teyże Pszenicy wspólnikowi.

Lecz możnaż Sądzie Jaśnie Oświecony, obwiniać Urodz. Blanka za to; że Buchner usłyszawszy o Krahnasie tak, iak Ur. Jerowski o Krahnasowskiey Pszenicy, nie dopisał *directè*, na List Ur. Blanka, lecz o sposobie iakowym, chciał Ur. Jerowskiego zaspokoić; Przy tey iednak tak dobrey o Krahnasie wzmiance, wspomniałże też co Szlachetny Buchner, iż Ur. Blank do satysfakcyi dla Ur. Jerowskiego w naymnieyszey przynaymniey części należeć powinien? Nie Sądzie Jaśnie Oświecony. Bo naylepiey wiedział, iż on sam był Ur. Jerowskiego dłużnikiem.

Listy zaś, Sądzie Jaśnie Oświecony, pod dniem 2go 7bris, tegoż Roku 1790, przez Szlachetnego Buchnera, oraz Bank Pruski, do Ur. Blanka, pisane donoszące mu; iż tenże Buchner połowy swey Produktow z tymże Ur. Blankiem zakontraktowanych, Bankowi Pruskiemu, ustąpił. Gdy lubo naprzeciw temu Ur. Blankowi są użyte, wyraźnie iednak służą na obronę onegoż, albowiem dowod z nich iest, iż sam Bank Pruski, uznał za rzetelną bydź w Summie Czerw. Zł. 6500. przez Ur. Blanka, na tych Produktach mianą zastawę, i też onemuż spłacić

 przyrzekł;

przyrzekł; zaczym wſpomniony Urodz: Blank, nie trudniąc Sądu Jaśnie Oświeconego, z ſiebie ſamego iaſnym tym Dokumentem: o tym tylko oſtrzegłſzy Sąd Jaśnie Oświecony; iż Liſty te wſpominaią o Produktach zakontraktowanych, a Dekret Ziazdowy o wſpólnych, obiaśnić ma ieſzcze za obowiązek uczynioną, przez Urodz: Jerowſkiego wątpliwość względem ieſzcze iednego Liſtu, w korreſpondencyi z Szlachetnym Buchnerem mianey, znayduiącego ſię. To ieſt Liſtu pod dniem 17. Mieſiąca Września, Roku 1790. przez tegoż Buchnera do ſiebie piſanego, z którego tenże Urodz: Jerowſki ratuiąc podupadłego ſwego Dłużnika Szlach: Buchnera, tak mówi = „ Iż Szlach: „ Buchner ieſt właścicielem Produktow zakontraktowanych z Urodz: Blankiem, a Bank Pruſki „ tylko Zaſtawnikiem. „

Tego Sądzie Jaśnie Oświecony, Urodz: Blank nie zaprzecza Urodz: Jerowſkiemu bynaymniey, i owſzem przyznaie mu własność, do połowy Produktow Szlach: Buchnera; ale nie wprzód też połowę poſiadać może, dokądby Hypotekę onegoż w Summie Czerw: zł: 6,500. podług umowy, pod dniem 9. Marca, Roku 1790. z Szlach: Buchnerem dobrowolnie zaſzłey, i naſtąpioney, nie opłacił iſtotnie.

Y ta okoliczność w ten czasby dla niego ſłużyła, gdyby Urodz: Blank dotąd połowy Produktow na Szlach: Buchnera przypadaiącey, był właścicielem i onęż poſiadał. Lecz gdy Bank Pruſki wſzelkie na ſatysfakcyą długu ſobie przez Buchnera winnego odebrawſzy onegoż funduſze, odebrał i produkta z Urodz: Blankiem wſpólnie, podług owey konwencyi na dniu 9. Marca zaſzłey, zakontraktowane temuż Urodz: Blankowi, za pretenſye do takowych Produktow miane, ſatysfakcyą, iak ſię iuż rzekło, uczynił; więc Urodz: Jerowſki okoliczność tę do Banku Pruſkiego, a nie do Urodz: Blanka ſtoſować powinien.

Po takowym tedy Sądzie Jaśnie Oświecony, przez Urodz: Jerowſkiego korreſpondencyi, Urodz: Blanka z Szlach: Buchnerem mianey, na terminie ziazdu zrewidowaniu, nie mogąc z nich nic tenże Urodz: Jerowſki dla ſiebie wyciſnąć, udał ſię do podobnegoż tłómaczenia Liſtow, przez tegoż Urodz: Blanka, do Szlach: Fizembcka piſanych.

Lecz, ieżeli i z tych iakiekolwiek przekonanie, przeciwko wſpomnionemu Ur: Blankowi znalazł, niech Sąd Jaśnie Oświecony łaſkawey, a tey krótkiey pozwoli w tey mierze uwagi. Mówi bowiem Urodz: Jerowſki, tak na przeciw wſpomnionym Liſtom = Ze Urodz: Blank Liſtami temi dwoma, pierwſzym pod dniem 16. a drugim pod dniem 30. Grudnia, Roku 1790. datowanemi, upraſzał Fizembeka o Andoſſy na dwa przyłączone Kontrakty od Szlach: Buchnera wyſtarać ſię miane. = Daley w drugim, że piſał, iż Sprawa z Tewelem Zydem zakończyła ſię, lecz ſię zaczyna z Urodz: Jerowſkim; nakoniec, że tenże Urodz: Blank, produkta z pod areſztow wyporęczył. Więc z tych wſzyſtkich wnioſkow, tey ſpodziewać ſię potrzeba konſekwencyi, że był Wſpólnikiem do Pſzenicy onegoż z Szlach: Buchnerem.

A z powodu też Sądzie Jaśnie Oświecony, takowey mylney konſekwencyi, i opacznego korreſpondencyi Urodz: Blanka tłómaczenia, dopraſzał ſię Urodz; Jerowſki na terminie Ziazdu, iżby Urodz: Blank do zapłacenia Summy Czerw: zł: 4,354. i czwartą część wraz z Prowizyą i wydatkami Prawnemi, nie tylko, iako Wſpólnik niby Buchnerowſki, ale też, iako Produktow wſpólnych, z pod założonych areſztow Wyręczyciel, był obowiązany.

Ze zatym nie mogło w niczym Urodz: Blanka, i nie może przekonywać żądanie onegoż, do Szlach: Fizembeka, względem Andoſſu uczynione; dowod ieſt doſtateczny z intereſſu początkowego wypływaiący; już bowiem wiadomo ieſt Sądowi Jaśnie Oświeconemu zupełnie, że Urodz: Blank, nie tylko awanſował Summę Czerw: Zł: 10,241. na wſpółkę Produktow Polſkich, Kontraktami dzieſiącioma obiętych; ale nadto dopożyczył Szlach: Buchnerowi Summy Czerw: Zł: 6,500. którą on tak zabeśpieczył, na tymże wſpólnym Towarze, iż przyrzekł nie wprzód do niego przyſtąpić, czyli do połowy onegoż, dopokątby Urodz: Blank w pretenſyi ſwoiey zaſpokoionym nie był.

A przez Tewela Żyda zakupione Produkta, do kogoż należały, ieżeli nie do Urodzonego Blanka? Nie tylko iako wſpólnika Szlach: Buchnera, ale nadto, iako daiącego na takoweż Produkta Summę Czerw: Zł: 6,500?

Kiedy zaś tenże Tewel, miał pretenſyą do Szlach: Buchnera, i Urodz: Blank, do tegoż Tewela, w Imieniu Buchnera, też Strony zatym, oraz Bank Pruſki, końcem rozpoznania wzaiemnych ſwych pretenſyi, zapiſuią kompromiſs na dniu 10. Grudnia, Roku tegoż 1790. Którego Sądu Kompromiſſarſkiego Dekretem, gdy tak Urodz: Blank, iako i Bank Pruſki, obowiązanemi zoſtali do zapłacenia Summy Czerw. zł: 1039. za pretenſye Tewela; Urodz: przeto Blank, nie miałże Prawa dopomnieć ſię o Andoſs na Kontrakt Tewela? Kiedy wiedział, że ani Buchner, ani Bank Pruſki, tey pretenſyi nie zaſpokoi, ale on Sam muſi onęż zapłacić? A co większa, Sądzie Jaśnie Oświecony, że Andoſs ten nie był wcale potrzebny; bo Konwencya pod dniem 9. Marca naſtąpiona była generalnym Andoſſem dzieſiąciu Kontraktow, a między niemi i Tewela, dla Urodzonego Blanka.

Nie przeto

Nie przeto obwiniać nie może Urodz: Blanka, że dochodził swoiey własności, bo ieżeli tey nawet dostąpił tedy z trudnością, i za iey opłaceniem niemal dwoistym zawsze. Y tak chociaż odebrał od Tewela pozostałe Produkta, na rzecz onegoż, oraz Banku Pruskiego, Dekretem powyższym Kompromissarskim przysądzone, tedy z mocy Dekretu tegoż Kompromissarskiego, Summę Czerw: zł: 1,039. Złotych 8. Tewelowi za pretensye do tychże Produktow miane, iak się iuż rzekło, zapłacić musiał. Żądałże to Urodz: Blank Andossu, na Kontrakt Urodz: Jerowskiego, w czymby mógł bydź winionym? Wszak z tych Listow tenże Urodz: Jerowski nie potrafi, Urodz: Blanka przekonać o tym!

Jeżeli zaś żalił się na Urodz: Jerowskiego w tych Listach, tedy słuszną miał tego przyczynę. Bo widział tegoż Urodz: Jerowskiego, ubiegaiącego się do tego funduszu, i po tę satysfakcyą, z którego i do którey Urodz: Blank, z żadnego źrzódła nie widział się bydź obowiązanym.

Wyręczyć wreszcie z pod założonych Aresztow, własność prawie swoią, sama mu radziła słuszność, gdy te, niżeliby rozwiązane wyrokiem Sądowym zostały, przyniosłyby były znaczne pewno dla niego szkody!

Kiedy zaś Sądzie Jaśnie Oświecony, Urodz: Jerowski każde niemal słowo w Liście wyrażone, tak mocno rozważał, niech też teraz pozwoli przypomnieć sobie, od kogo on to długu sobie winnego, gdzie, kiedy i w iakowym sposobie dochodził.

A ieżeli go Urodz: Blank z własnych onegoż przeświadczy czynnosci, że pretensyi swey zaraz z początku dochodził od tego, który go skrzywdził, więc też z tym mu akcya wypada słuszna, a nie z tym, który się do tey krzywdy w niczym nie przykładał nigdy.

Y tak Sądzie Jaśnie Oświecony, po zawartych bez wszelkiey wiadomości i referencyi do Urodz: Blanka Kontraktach pomiędzy sobą, a Szlach: Buchnerem, po odebraniu od niego na takowe Kontrakty Summy Czerw: Zł: 1,000. de kogoż się udaie tenże Urodz: Jerowski, względem reszty należytości? Oto iak wiadomo iuż Sądowi Jaśnie Oświeconemu, do Jaśnie Wielm: Prota Potockiego z prozbą, iżby ten podał onemuż sposobność, do odebrania resztuiącey Summy Czerw: Złotych 5,000. przez samego Szlach: Buchnera winney, i przez niegoż zapłacić mianey.

Jaśnie Wielm: więc Potocki, z rekwizycyi Urodz: Jerowskiego, pisze do Kolensa do Elbląga, z tym zaleceniem, iżby Summę Czerw: Zł: 2,500. od Buchnera odebrał, a na drugą Summę Czerw: Zł: 2,500. Assygnacyą, na Imię ktorego z Bankierow Warszawskich, na ręce onegoż do Warszawy nadesłał. Dzieie się to wszystko Sądzie Jaśnie Oświecony, na dniu 1. Miesiąca Kwietnia, Roku 1790. Jak o tym Listy świadczą Kolensa.

A na dniu 16. Miesiąca i Roku tychże, coż też Kolens Sądzie Jaśnie Oświecony, Jaśnie Wielm: Potockiemu odpisuie. Oto: iż Assygnacyą od Czerw: Złot: 4,354. i ćwierć, na dniu tymże 16. Buchner akceptował ustnie. Daley, że wspomniony Kolens żądał na piśmie Akceptacyi od tegoż Buchnera, ale mu to odmówił; mówiąc: iż on ma w ręku swych Kontrakty, a skoro tylko Zboże iego przyidzie, iżby mu dać znać, a tak kwestyonowaną zapłaci sam Summę. Gdy się zaś Szlach: Kolens doprasza od J. W. Potockiego rezolucyi, coby czynić miał, gdyby Assygnacya akceptowaną nie była, a Pszenica Buchnerowi wydaną została, iuż na dniu 21. Maja, odbiera wspomniony Jaśnie Wielmożny Potocki od tegoż Kolensa wiadomość; iż Buchner wcale przeciwnie w dawnieyszych postępuie oświadczeniach, gdy się Assygnacyi zrzeka, przez Kommissanta wydaney swego. Zkądże tenże Kolens widział się być przymuszonym zaskarżyć Buchnera, i areszt na pszenicy Urodz: Jerowskiego iuż na Szpichrzu leżący, założyć dla zabespieczenia przynaymniey pieniędzy.

Te trzy Sądzie Jaśnie Oświecony wraz zebrane Listy nie okazuiąż widocznie, kto to Ur: Jerowskiego był dłużnikiem? U kogo on należytości swey i przez kogo winney dochodził? i że w iey nie odebraniu sam sobie winien; po co pszenicę do rąk Buchnera oddawał, zupełney za nią satysfakcyi nie odebrawszy; po co wreszcie nie strzegł, do kogo ta i na czyi użytek obroconą zostanie.

Słusznąby miał, iako skrzywdzony do Urodz: Blanka pretensyą, gdyby mógł go z dowodow przekonać, że, albo taż pszenica za wolą i zezwoleniem onegoż zakupioną została, albo że na naymnieyszy iego użytek obróconą była. Inaczey Sędzie Jaśnie Oświecony, dla samych prezumpcyi i podobieństw szczególnie nikt nie może, nie tylko Urodz: Blank bydź Urodz: Jerowskiemu za to w odpowiedzi, że go trzecia skrzywdziła osoba.

Jeżeliby zaś mogł iesżcze tenże Urodzony Jerowski to wznawiać żądanie, tak widocznie z dowodow odparte, iż Urodz: Blank winien mu tę satysfakcyą, ztąd czynić; iż do wspólki pszenicy onegoż z Buchnerem należał; tedy pomimo wyraźnych iuż przywiedzionych w tey mierze przekonań, iest iesżcze i z tey korrespondencyi osoby iuż onegoż samey dotyczącey się, widoczny na niego dowod.

Gdyby bowiem Urodz: Blank do pszenicy takowey miał był wpływ naymnieyszy, tedy Jaśnie Wielmożny Potocki zalecaiąc Kolensowi przesłać Assygnacyą Buchnerowską, na resztuiącą za tę pszenicę Summę na Imię ktorego z Bankierow Warszawskich, nie miałby był potrzeby trudność tę wznawiać dla Buchnera, bo ten wiedząc, że Urodz: Blank ma w tey pszenicy wspólkę, byłby

 niewątpli-

niewątpliwie żlecił onemuż, nie tylko Czerw: Zł: 2,500. ale połowę wartości teyże pszenicy opłacić, iako Wspólnikowi. Kiedy przecież Szlach: Buchner tego nie uczynił; więc dowodu mocnieyszego nad ten nie potrzeba, że Szlach: Buchner sam na swoy własny użytek tęż pszenicę zakontraktował.

Czemu to Sądzie Jaśnie Oświecony, dziesięć osob w konwencyi owey pod dniem 9tym Miesiąca Marca wyrażonych, nie skarżą się, nie żalą, ani też pozywaią Urodz: Blanka o satysfakcyo. Bo Urodz: Blank wiedząc, iż do zawartych z niemi Kontraktow ma wspólkę, przekonanym także będąc, iż Szlach: Buchnerowi przyrzekł na takową wspólkę Czerw: Zł: 6,500. dopożyczyć, czynił więc sam nadmienionym osobom satysfakcyą, nie czekaiąc źlecenia, lub assygnacyi Szlach: Buchnera. Jak o tym zaświadczaią Listy o płaconych na tęż Produkta, przez Urodz: Blanka pieniądzach wspominaiące; ale nie na Pszenicę Urodz: Jerowskiego.

Kiedy zatym Urodz: Blank, Sądzie Jaśnie Oświecony, wszelkie wątpliwości Urodz: Jerowskiego, względem owey Korrespondencyi na Terminie Ziazdu wniesione, załatwiwszy, a oprócz Listow pod wątpliwość poddanych, do sztuk przeszło półtora sta, tak przez Szlach: Buchnera, iako też przez siebie samego, do tegoż i do Szlach: Fizembeka, oraz innych osob pisanych, i przez samego Urodz: Jerowskiego w niczym na stronę swoią iuż nie naciąganych, złożywszy; okazawszy daley Kontrakty, negocyacyą onegoż z kim, o co, i kiedy zaszłą, zupełnie okazuiące; niemniey Dekreta, Opisy, i Umowy, do Sądu Ziazdowego oddawszy; z tych licznych dowodow, spodziewał się niezawodnie, że nie tylko Sąd Ziazdowy o niewinnym siebie do Sprawy tey pociągnieniu przekona, ale nadto, iż Urodzony Jerowski żadney z żądanych przez siebie korrespondencyi, względem wspólki o Pszenicę swoią na tymże Urodz: Blanku konwikcyi, ani dowodu naymnieyszego nie znalazłszy, w akcyi swoiey upadnie, i za tę wyrokiem Sądu Ziazdowego ukaranym zostanie.

Tenże Sąd Ziazdowy, Burgrabski, Grodzki Warszawski, początkowo tę Sprawę do nakazaney komportacyi wspólnie z Sądem Komorniczym, Ziemskim Gostyńskim, a daley, sam iuż onęż tylko sądzący, pominąwszy Prawo, które mowi: Iż *Actore non probante reus absolvitur*, zapomniawszy, daley o powtórnym Dokumenta za naypierwszy rodzay probacyi stanowiącym, bez żądania Urodz: Blanka, bez wszelkiey nawet wzmianki Urodz: Jerowskiego, sam wreszcie przekonany o legalności złożonych dowodow nakazuie Inkwizycyą, nie ubliżaiąc nic tymże, iakoby dowodom na to, czego też Dokumenta tak widocznie, iaśnie i dokładnie dowodziły, to iest: iż Urodzony Blank miał z Buchnerem negocyacye handlowe, ale nigdy o Urodzonego Jerowskiego Pszenicę.

Od tey Sędzie Jaśnie Oświecony sentencyi, nie tylko Urodz: Blank, ale nawet sam Urodz: Jerowski przekonany o niewinnym tegoż Urodz: Blanka do Sprawy tey zainwolwowaniu, a pragnący onęż zakończyć bez wskazaney na siebie przynaymniey kary; zakładaią do Sądu Jaśnie Oświeconego appellacyą. Niechcą obiedwie Strony Inkwizycyi, żądaią rozsądzenia Sprawy z dowodow iasnych, ale dla niedopuszczoney Appellacyi, ulegać muszą poniewolnie nakazom takowego Sądu.

Co więc Sądzie Jaśnie Oświecony, takowa Inkwizycya znaczyć może, która względem Dokumentow tak, iak naprzeciw iasney prawdzie i o rzecz między dwóma zaszłą, a trzeciemu do niey nie wchodzącemu, wcale niewiadomą, iest nakazaną: Która nakoniec z Swiadkow w czynność żadną ze Stronami nie wchodzących, a ztąd inaczey rozumieiących, a inaczey mówiących, iest wywiedziona, co mówię takowego rodzaiu Inkwizycya znaczyć może? Oto Sądzie Jaśnie Oświecony, iedyną w Sprawie inwolucyą.

Aże też tak stało się i w Sprawie teraźnieyszey, należy koniecznie okazać w Sądzie Jaśnie Oświeconym.

Nie może zaś Urodz: Jerowski słusznych tegoż Urodz: Blanka tym odpierać allegacyi; że tenże Urodz: Blank excepcyi żadney przeciwko Swiadkom nie czynił; bo nie będzie on też ich depozycyi, czyli raczey owego iednego Swiadka (o którym Sąd Ziazdowy wspomina, a który to mógł zeznania swoie przeciwko iasnym dawać dowodom) ztąd naganiać, żeby złego, lub nagannego bydź mieli życia, ale mówić ma Prawo przeciwko takowemu Swiadka wyznaniu, które dla niewiadomości interessu, i dla podobieństwa szczególnie w myśli onegoż uroionego, zeznane było na przeciw iasnym dowodom, a ztąd oczywistey prawdzie.

Małyż iest dowod Sądzie Jaśnie Oświecony zarzutu tego; gdy o depozycyi owego Swiadka, Sąd Ziazdowy w Eduktcie Inkwizycyi, tak zaraz na początku mówi = „Iż Szlach: „ Paweł Buchner ziechawszy się na Kontraktach Dubieńskich w Roku 1790. z Urodz: Blankiem „ tam z sobą wspólkę ogólną Handlu tego rocznego Produktami Polskiemi umowić mieli, a po„ wróciwszy z Dubna do Warszawy, w moc powyższey umowy Kontrakt ogólną wspólkę Handlu „ Produktami Polskiemi, tak w Dubnie, iako i w Warszawie zakontraktowanemi, i przy nim „ Tabelle

„ Tabellę wskazuiącą wielość pieniędzy, przez obiedwie Strony na tenże Handel wyłożonych,
„ każde z nich na dwa Exemplarze, został pisany, i z tych obydwóch dowodow Urodz: Blank
„ po iednym Exemplarzu przy sobie zostawił. Pod ten tedy Kontrakt i w ową awansowanych
„ pieniędzy Tabellę, że Pszenica od Urodz: Jerowskiego, przez samego Szlach: Buchnera zakon-
„ traktowana, wchodziła. — „

Depozycya ta iednego, czyli więcey Swiadkow, bo o tym naylepiey Sąd Jaśnie Oświecony przeświadczonym zostanie, czytaiąc Inkwizycyą, nie iest w wielu czynnościach Urodz: Blanka z Szlach: Buchnerem mianych przeciwną; lecz doskonale tych czynności niewiadomą wcale.

Jakoż, Sądzie Jaśnie Oświecony, że Ur. Blank ułożył wspólkę z Buchnerem w Dubnie, to sam w początkowey sprawie przyznawał, i teraz nawet przyznaie, lecz ułożył wspólkę nie ogólną, ale szczególną tylko, to iest: na dziesięć kontraktow.

Daley, że kontrakt w Warszawie spisały i Tabelle Strony między sobą ułożył, prawda Sądzie Jaśnie Oświecony, spisał kontrakt ale nie inny, tylko ten, który na dniu 9 Marca nastąpił. Ten zaś kontrakt czyli umowa, nie była na dwie ręce przepisana, lecz natymże dniu Urodzony Blank, wydał Rewers na rzecz Buchnera, na odebranie od niego kontrakty w zastaw Summy Czerw. Zł. 6,500 onemuż pożyczoney, oczym świadek doskonałey niemaiący wiadomości, imaginował u siebie, iż owa umowa czyli kontrakt miał na dwie ręce bydź napisany. Tabella także awasowane na dziesięć kontraktow, pieniądze wskazuiąca ieszcze przed nakazaną Inkwizycyą spisaną była. Lecz tak w tey Tabelli iako też w owey umowie czyli kontrakcie, żadney wzmianki o Pszenicy Ur. Jerowskiego nie było i niemasz.

Stanąć tu teraz Sądzie Jaśnie Oświecony należy, a nad tak grubą niewiadomością świadkow czyli iednego zastanowić się wypada. Wszak ta Inkwizycya nic niewspomina, iżby umowa pod dniem 9 Marca nastąpiona, miała bydź wpoźnieyszym czasie dla dogodności interessu, odmieniona tak, iak Ur. Jerowski przed Inkwizycyą twierdził, i owszem taż Inkwizycya nadmienia o niey, w Warszawie udziałaney. W tey zaś umowie, kiedy Pszenicy Urodz. Jerowskiego, wyrażoney niemasz, więc coż Sądzie Jaśnie Oświecony zeznanie owe świadka znaczyć przeciwko wyraźnemu dokumentowi może, który nieznaiąc nic iak widać, tego interessu wyznać miał, iż pod tęż umowę i Pszenica Ur. Jerowskiego weszła, a przecież o tey żadnego tam nie masz wyrazu.

Słyszał zatym, coś świadek, że się miedzy Ur. Blankiem a Buchnerem stało, ale co o tym zupełney w cale niemiał wiadomości.

Kto to bowiem mogł wiedzieć ten interes dobrze, i Osnowę zaszłey umowy. Oto Sądzie Jaśnie Oświecony, ten Swiadek któryby się na niey pisa, iako przytomny, w takowym albowiem przypadku musiałby ią albo koniecznie czytać, albo też czytaną słyszeć, iżby rzetelne w czasie potrzebnym mogł dać prawdzie świadectwo.

Już przeto iedno sprzeciwieństwo, i zupełna niewiadomość świadka. Lecz daley więcey ich ieszcze widzieć będzie mogł Sąd Jaśnie Oświecony, gdy Sąd Ziazdowy tak ie wypisuie. =

„ Ze Szlachetny Buchner w drodze będąc z Warszawy do Elbląga, pisał do Szla-
„ chetnego Krahnasa, Kommissanta do Warszawy, ażeby więcey Pszenicy ieżeli może zakon-
„ traktował, i na to pieniędzy ile potrzeba wymagać będzie, od Ur. Blanka wziął. Albowiem
„ umowa stanęła, iż Buchner miał starać się i kontraktować produkta, a Ur. Blank pieniędzy
„ dostarczać, że Szlachetny na koniec Krahnass, po odebraney takowey dyspozycyi, powtórną
„ partyą Pszenicy korcy 2000 u Ur. Jerowskiego zakontraktował; a na zadatek iey Ur. Blank
„ Czerw. Zł. 500 dał. Gdy zaś obydwie te partye Pszenicy Jerowskiego tu pod Pragą na stat-
„ ki były wyszafowane, Ur. Blank pieniędzy na Expensa podrożne postarczył.

Niewidocznyż powtorney, a większey niewiadomości ślad i dowod drugi? kiedy Ur. Blank złożywszy nietylko wszelkie listy, od Szlachetnego Buchnera do siebie, ale i przez siebie z książki Kopii - Buch zwaney, wyciągnięte listy, za poprzedzaiącą przysięgą; listu przecież przez Szlachetnego Buchnera do Krahnasa z drogi, iakoby pisanego, niemasz i nie było nigdy.

Jeżeli Sądzie Jaśnie Oświecony Krahnas, z informacyi tego listu, miał od Ur. Jerowskiego zakupować pszenicę, tedy Ur. Jerowski, sprzedaiąc onęż Człowiekowi nieznaiomemu, Człowiekowi, pieniędzy onemuż niepłącemu, musiałby się koniecznie zapytać Krahnasa od kogo ma moc zakupienia teyże Pszenicy, i na czyi rachunek? a ieżeli z powodu tego listu Krahnas znalazł dopiero u Ur. Jerowskiego kredyt, ztąd: iż Ur. Blank miał dać pieniędzy; tedy tenże Ur. Jerowski musiał list takowi widzieć, widząc czytać, a czytaiąc tenże zachować przy sobie. Czemuż przeto takowego listu nie komportuie w Sądzie Jaśnie Oświeconym.

U Urodzonego także Blanka, byłże też tenże Ur. Jerowſki, kiedy ten pomyślny od Buchnera liſt odebrał? wſzak tego mówić nie może, bo go Ur. Blank nigdy u ſiebie nie widział. To teraz Sądzie Jaśnie Oświecony, chce tenże Ur. Jerowſki, iżby mu Ur. Blank płacił należytość przez Buchnera winną, a w ten czas, kiedy Ur. Blank podług mniemanego owego liſtu, miał mu dawać pieniądze, niechciał go odwiedzić nawet.

Muſiał to zatym świadek S. J. O. takowe ſprzeczności zeznaiący, widzieć chyba ow liſt zapieczętowany, ale go nie czytać. Boby pewno lepiey był wyświcił prawdę.

Wſzyſtko to tak muſi bydź z tąż prawdą zgodne, iak to; Iż Krahnas 2000 korcy Pſzenicy od Ur. Jerowſkiego zakupił, i na zadatek iey Czerw. Zł. 500 od Ur. Blanka odebrane zaliczył; Gdy tym czaſem liſt J. W. Potockiego do Kolenſa piſany o tym wſzyſtkim, inaczey mówi. Który liſt chociaż kilkakrotnie iuż był wſpominany, niezawadzi przecież niektóre onegoż tu powtorzyć wyrazy. Piſze zatym wſpomniony J. W. Potocki, tak do Kolenſa: = Zaſy„ łam WMość Panu tu dwa inkludowane, między Panem Jerowſkim a Panem Pawłem Buchne„ rem tamteyſzym uczynione kontrakty; każdy na 2000 korcy Pſzenicy, a razem 4000 korcy, „ które wynoſzą Czerw. Zł. 6000, i na które Pan Buchner tu Czerw. Zł. 1000 zapłacił i t. d.

Już ſię też przecież kończy, Sądzie Jaśnie Oświecony, Edukt tych ſprzecznych Inkwizycyi. W którego końcu tak Sąd Ziazdowy mowi. =

„ Jak zaś świadczy iednego świadka zeznanie, ta Pſzenica od Ur. Jerowſkiego kupio„ na, gdy do Elbląga ſpłynęła, w kſiążkę wſpolnego handlu Buchnerowſkiego, z Ur. Blankiem „ w piſaną zoſtała, to ieſt: połowa na Rachunek Ur. Blanka, a druga połowa na Buchnera. Ze „ po powrocie z Warſzawy do Elbląga Buchnera, obiedwie ſtrony względem wſpólnego han„ dlu, i Pſzenicy Ur. Jerowſkiego, wzaiemnie korreſpondowały. =

Otoż i ieſt Sądzie Jaśnie Oświecony, ów świadek, który to tak rzeczy niedobrze rozważał. Tym bardziey, kiedy złożone będą w Sądzie Jaśnie Oświeconym, Zaświadczenia Autentyczne, przez Prokuratorów Maſſy Buchnerowſkiey wydane na to: iako ci, po ściſłym kſiąg Buchnera przeyrzeniu żadnego śladu nieznalezli, iżby Pſzenica przez tegoż Buchnera od Urodzonego Jerowſkiego zakupiona, miała mieć iakiżkolwiek związek z ową Pſzenicą od Krahnaſa zakupioną, i z innemi produktami, dzieſięcią kontraktami obiętemi. Y że na koniec ta Pſzenica Ur. Jerowſkiego na Szpichrzu Buchnera właſnym, złożoną zoſtała. = Które świadectwa i liſt przez Kolenſa do J. W. Potockiego piſany, wyraźnie potwierdza, gdy mówi: = „ Iż pſzenica Urod. „ Jerowſkiego na ſzpichrzu u Szlachetnego Buchnera leży, „ a w wſpólną kſięgę handlową miała by bydź w piſaną?

Gdyby też zaś Sądzie Jaśnie Oświecony, i tak w ſamey iſtocie było, byłażby iaka ztąd Ur. Blanka wina? żeby Go Buchner w Warſzawie mieſzkaiącego, nie ſłuſznie w Elblągu chciał debitować, dla tego żeby ſię on tym dowiedzieć nie mogł tak prędko.

Co ſię przecież pomimo nawet Zaświadczeń złożyć mianych, i przywiedzionych okoliczności dziać nie mogło. Gdyż Szlachetny Buchner, gdyby był uznawał Ur. Blanka, za wſpólnika w tey Pſzenicy, tedy gdzież lepicy, ieżeli nie przy zapadaiących po między nim a Urodz. Jerowſkim: troiſtych w Sądach Pruſkich Dekretach, byłby był iakążkolwiek o tym uczynił kontrowerſyą, a przecież tam o tym żadney nie maſz wzmianki.

Ze korreſpondować tak Ur. Blank iako i Buchner, względem tey Pſzenicy mieli. Gdzież Sądzie Jaśnie Oświecony takowa korreſpondencya? wſzak Ur. Blank, iakową tylko miał tę zupełnie za poprzedzaiącą Przyſięgą na terminie ziazdu złożył i okazał. Znayduież ſię w tey korreſpondencyi naymnieyſza o tey świadka Depozycyi wzmianka? nie maſz bynaymniey!

Jeſt to, Sądzie Jaśnie Oświecony dalſzy dowod niewiadomości zupełney świadka i domyſłu onegoż znak widoczny. = Iż ten odnoſząc moie liſty od Buchnera na pocztę, a nie wiedząc, co ſię w nich znayduie, mogł ztąd wyſtawić ſobie, iż Ur. Blank ieſt Buchnera wſpólnikiem do wſzyſtkich produktów. Niemowi tego Sądzie Jaśnie Oświecony płonnie, Ur. Blank, bo to ten świadek pewno tak zeznaie który maiąc kiedyś w uſługach Buchnera zoſtawać, ięzyka Polſkiego nawet nieumieiący z Imienia Szadebrott, rzeczy te wſzyſtkie tak opacznie poymować muſiał, a ztąd też i zeznania opaczne czynić.

Niech to zaś Sądzie Jaśnie Oświecony żadnego nie czyni zaſtanowienia w Sądzie Jaśnie Oświeconym, że ten Szadebrott piſał ſię na kontrakcie pomiędzy Szlachetnym Buchnerem a Szlachetnym Krahnaſem o owe 70 Łaſztow Pſzenicy zawartym, bo kontrakt ten, w Roku 1789 zaſzedł, a Ur. Blank do wſpółki dzieſiąciu kontraktow, dopiero w Roku 1790 z Szlachetnym

Buchnerem

Buchnerem przyſtąpił. Mogłby przeto ten Szadebrott świadczyć względem kontraktu owego, gdyby nawet świadectwo jego iako świadka iednego tylko mogło ſtanowić podług Prawa mowiącego = Iż *Testis unus, eſt nullus* = ale dokładney w tey Sprawie niemogł mieć wiadomości, gdy ſię na konwencyi pod dniem 9 Marca zaſzłey nie piſał, i gdy żaden, a żaden liſt nawet niewſpomina, iżby ten do czynności teraźnieyſzych kiedyżkolwiek wpływał.

Wreſzcie Sądzie Jaśnie Oświecony, co do mniemaney owey o Ur. Jerowſkiego Pſzeniey korreſpondencyi, Ur. Blank ſkłada liſty ſwoie originalne do Szlachetnego Buchnera z Warſzawy piſane, takowych liſtow ieżeli mogł doſtać od Prokuratorów Maſſy Buchnerowſkiey, za cożby Ur. Jerowſki nie miał także doſtać z teyże Maſſy liſtow, przez tegoż Ur. Blanka do Buchnera piſanych względem Pſzenicy ſwoiey. Znak to ieſt, że ich tam nigdy nie było, kiedy ich doſtać nie mogł.

Po zakończonym wyſzczególnieniu Eduktu Inkwizycyi przez Sąd Ziazdowy, tenże Sąd Ziazdowy, lubo złożoną z ſtrony Ur. Blanka korreſpondencyą, za tak ſłabą do odparcia pretenſyi Ur. Jerowſkiego w początku uznawał; Iż Inkwizycyą przeciwko Dokumentom wyznaczył, w końcu przecież Dzieła ſwego chwytaiąc ſię teyże korreſpondencyi, różne z niey a naſtępuiące czyni Ratiocynacye. —

„ Ze Urodzony Blank, lubo na kontrakcie Ur. Jerowſkiego nie piſał ſię, lubo te kontrakty w umowie pod Dniem 9 Marca zaſzłey, nie ſą wzmiankowane, że iednak tenże Ur. Blank dwa tylko na produkta zawarł kontrakty a Buchner oprocz dwoch z Jerowſkim, ieſzcze dzieſięć z innemi oſobami pozawierał, i zawarte z Xiężną Jeymością Woiewodzicową Mściſławſką, oraz z Jaśnie Wielmożnym Mierzeiewſkim kontrakty w umowie owey, nie ſą umieſzczone, przecież i produkt z Wielmożnym Wydzgą zakontraktowany, i nieumieſzczony, wſzedł w obrachunek poźniey w tym handlu uczyniony. Nad to, że Ur. Blank kontrakty z Xiężną Jeymością i Jaśnie Wielm. Mierzeiewſkim zawart, w Sądzie ſwym pokłada.

„ A co do Pſzenicy Ur. Jerowſkiego powtorzywſzy, tenże Sąd Ziazdowy Inkwizycyą ową, że Ur. Blank po zawartym wſpólnictwa kontrakcie, Szlachetnego Krahnaſa i Grunona za Kommiſſantów miał uſtanowić, że Krahnas za odebranym od Buchnera liſtem miał Pſzenicę od Ur. Jerowſkiego zakupić, a Ur. Blank na iey zadatek miał dać Czerw. Zł. 500. Daley, że liſty pod Dniem 19 Marca, 11 Maja, 15 Czerwca, 2 Lipca, 3 Maja, 5 Września y 30 Grudnia Roku 1790, przez Szlachetnego Buchnera, oraz Ur. Blanka piſane, wſpólkę oznaczać maią. Nadto że tenże Ur. Blank zanioſſzy przez Szlachetnego Dytrycha Manifeſt, po założonych ze ſtrony Ur. Jerowſkiego areſztach na produktach u Zydow znayduiących ſię, też produkta wyporęczył, i wſpomnionym Zydom dał na to Rewers, że na koniec Ceſſya przez Buchnera, na rzecz Banku Pruſkiego zeznana, ściągać ſię miała do Towarow Zagranicznych a nie do poduktow Polſkich.

Z tych więc Argumentow i z korreſpondencyi wcale opacznie tłomaczoney, tenże Sąd Ziazdowy Ur. Blanka za iſtotnego wſpólnika Buchnerowſkiego uznał i do Oblikwidacyi Summ Ur. Jerowſkiemu przynależących ſię, chciał iuż przyſtąpić, lecz go przecież założona ze ſtrony tegoż Ur. Blanka do Sądu Jaśnie Oświeconego Appellacya, od tego wſtrzymała.

Zkąd to Sądzie Jaśnie Oświecony na ſam przód Sądowi Ziazdowemu wiadomo było, o iakimſiś poźnieyſzym w tym handlu czynionym obrachunku, wiedzieć niemożna, bo złożona konwencya i ſpiſana, przez Ur. Blanka względem wyłożonych na produkta pieniędzy, Tabella dzieſięć tylko obeymuie w ſobie kontraktów, a o Wielm. Wydzgę nic nie wſpomina.

Lecz, gdyby też i pozwolić na moment, że Potaż Wielm. Wydzgi wſzedł w obrachunek między ſtronami temi naſtąpiony, czyliż zatym wypadnie ztąd, i wypadała takowa konſekwencya, że Ur. Blank dla uczynionego o Potaż, Wielm. Wydzgi obrachunku do kontraktu z Xiężną Jeymością i Jaśnie Wielm. Mierzeiewſkim zawartego należeć muſiał? Daretur, Sądzie Jaśnie Oświecony, iakażkolwiek Ratio, gdyby Sąd Ziazdowy przekonałbył Ur. Blanka, że kontrakty przynaymniey z Xiężną Jeymością i Jaśnie Wielm. Mierzeiewſkim zawarte, w ten mniemany weſzły obrachunek.

Lubo i w takowym przypadku, zaſtanowićby ſię należało Sądowi Ziazdowemu, iż Buchner będąc iſtotnym Ur. Blanka dłużnikiem, mogłby mu na ſatysfakcyą długu ſwego, nietylko Potaż Wielm. Wydzgi ale i inne oddać produkta przy czynionym z nimże porachunku.

Odpowiedzią zaś na komportowane też kontrakty na terminie Ziazdu niezatrudnia, Ur. Blank Sądu Jaśnie Oświeconego; bo iuż powyżey dał na nie Explikacyę dowodną.

Wſpolnictwo że miał mieć Urodzony Blank do Pſzenicy Ur. Jerowſkiego, ztąd iż całe ſtaranie znać miał na Szlachetnego Buchnera względem produktow Polſkich, to druga Sądu Ziazdowego, a prawdziwie z ſtanowienia godna konſekwencya. O ſtarunkach Sądzie Jaśnie Oświecony

cony żadnych Ur. Ulank względem Pszenicy Ur. Jerowskiego iakoby podiętych, niczym przekonanyj niezostał, a za to miał bydź wspolnikiem, że się trostał o produkta Polskie?

Prawda iest Sądzie Jaśnie Oświecony, iż o produkta Polskie starunku dokładał, bo o tym świadczą korrespondencye, ale o te, które dziesięć owych kontraktow składały.

Y to także iest nie zaprzeczona, że Szlach: Grunau był Kommissantem Urodz: Blanka; lecz do tychże Produktow, które powyższemi Kontraktami obięte były, i które nie na Pradze, lecz pod Zawichostem zostawały. A Krahnas, Sądzie Jaśnie Oświecony, iakimże to był Urodz: Blanka Kommissantem? oto takim, iż Kontraktem w Roku ieszcze 1789. zawartym, obowiązał się 70. Łasztow Pszenicy do Elbląga w Maju dostawić; którey pszenicy i Urodz: Blank stał się następnie Wspólnikiem.

Swiadek przeto składu interessu tego, dokładnie a wcale podobno nic nie znaiący, mógł z łatwością mieć tegoż Krahnasa za Kommissanta Urodz. Blanka ogólnego; ieżeli kiedy słyszał, lub widział onegoż, iakowe zlecenia od Urodz: Blanka odbieraiącego. Które iednak rozkazy ściągały się zawsze do 70. Łasztow pszenicy, ale nie do Urodz: Jerowskiego.

Y też to bydź może, Sądzie Jaśnie Oświecony, sama przyczyna; iż Swiadek widzący, w którym czasie tegoż Krahnasa biorącego różne Summy od Urodz: Blanka na pszenicę swoią, (iak o tym i Kprrespondencya zaświadcza) niewiedzący zaś, na iakowy interess tenże Krahnas odbiera pieniądze, mógł z łatwością rozumieć, że to na pszenicę Urodz: Jerowskiego. Bo prawda ta obiaśnia się owym Listem Jaśnie Wielmożnego Potockiego, który mówi = „ Iż sam Buchner „ Urodz: Jerowskiemu Summę Czerw: Zł: 1,000. dał na zadatek pszenicy onegoż. — „

Na Listy przez Sąd Ziazdowy przywiedzione, oraz na wyręczone u Zydow produkta, że Urodz. Blank dał iuż w Sądzie Jaśnie Oświeconym z siebie usprawiedliwienie; przeto nie powtarzaiąc takowego usprawiedliwienia, donosi to tylko Sądowi Jaśnie Oświeconemu, że Manifest przez Szlach: Dytrycha w Imieniu onegoż zaniesiony, nie tak iest uczyniony, iak Sąd Ziazdowy omylnie wnosi; iż ten Produkta u Zydow będące wyporęczył (lubo tego wyporęczenia nie zaprzecza Urodzony Blank w Sądzie Jaśnie Oświeconym, lecz, że takowy Manifest zaskarża tylko Areszta niesłusznie przez Urodz: Jerowskiego na tychże założone Produktach.

Zadziwiać zaś tegoż Sądu Ziazdowego nie powinno było to; iż Urodz: Blank połowę produktow na rzecz nawet Buchnera przypadaiącą, miał wyporęczyć; bo powinien był wspomniony Sąd Ziazdowy znać, iż Urodz: Blank nie tylko na tey szczupley części produktow, która się pod ów czas u Zydow znaydowała; ale nawet na całey zupełnie połowie miał w takowym sposobie Summę Czerw: Złotych 6,500. hypotekowaną, o iakowym się iuż wyżey powiedziało.

Wznowiona nakoniec przez sam Sąd Ziazdowy wątpliwość, że Szlach: Buchner uczynić miał Cessyą pod dniem 14. Września, Roku 1790. na rzecz Banku Pruskiego, nie na Produkta Polskie, lecz na Towary tylko Zagraniczne, sama przez siebie załatwia się; gdy takowa Cessya w Elblągu zeznana nie mogła inaczey Produkta w Polszcze będące nazwać, iak Towarami, lub Produktami Zagranicznemi względem Elbląga.

A List także przez tenże Bank Pruski do Urodz: Blanka, pod dniem 2. Miesiąca Września, Roku 1790. pisany, i w Aktach publicznych oblatowany, rzecz tę załatwia zupełnie, gdy mówi: „ Z przyłączonego tu Listu wyczytasz WMPan, iż Jmć Pan Buchner swoią część z kontraktowa- „ nych z WaćPanem Produktow tuteyszemu Bankowi Królewskiemu ustąpił, i do tego należące „ Dokumenta, a zatym i Rewers WMPana na oddane mu Kontrakty, oraz wyliczone przez „ Jmć Pana Buchnera Czerw: Zł: 6,500. temuż-że Bankowi oddał; który to pomieniony Bank „ obowięzuie się i zapewnia WPana, iż iak tylko co z pozostałey reszty Produktow Pana Bu- „ chnera nadeydzie, natychmiast zaspokoić wraz z Expensami, i t. d. „

Daley, co też ten List mówi względem tych Produktow wyręczonych — „ Zaczym „ uprasza pomieniony Bank, aby nikomu z tych Produktow nic nie wydać, tylko uznać mnie „ za prawdziwego Właściciela tychże Produktow; i upraszam także o przysłanie na piśmie za- „ bespieczenie, i. t. d. —

Więc, Sądzie Jaśnie Oświecony, pomimo, że Urodz: Blank miał zastawę na takich Produktach, gdyby nawet był onęż Urodz: Jerowskiemu wydał, musiałby bydź w odpowiedzi za nie Bankowi Pruskiemu, gdy tenże Bank przez Cessyą publiczną wniesioną, uprzedził był Areszta przez Urodz: Jerowskiego założone.

Gdy zatym Sądzie Jaśnie Oświecony, Inkwizycya przez Sąd Ziazdowy, przeciwko dowodom iasno i dokładnie pretensyą Urodz: Jerowskiego nie legalną okazuiącym, niepotrzebnie

wyznaczy

wyznaczy, na też dowody, iako pierwszą z przepisu Prawa, i dokładną stanowiące probacyą, przez żaden sposob niszczyć i nadwątlać nie powinna, i nie może; Urodz: więc Blank na fundamencie takowych dowodow, doprasza się w Sądzie Jaśnie Oświeconym, iżby Dekret Ziazdowy Burgrabstwa Grodzkiego Warszawskiego, przeciwko Prawu, sprawiedliwości i dowodom nie wątpliwym zapadły, podniesionym, a od Sprawy tey i impetycyi Urodz: Jerowskiego, wspomniony Urodz: Blank, na zawsze zabespieczonym został.

Niżeli zaś tenże Urodz: Blank do okazania tego z dowodow, o czym nadmienił w Sądzie Jaśnie Oświeconym przystąpi, winien ieszcze załatwić bardzo krótką okoliczność Banku Pruskiego, iuż się dotyczącą.

Z samego rzeczy składu i nadmienionych dowodow, wiadomo iest Sądowi Jaśnie Oświeconemu dokładnie; że Urodzony Jerowski dochodząc długu sobie, przez Szlach: Buchnera winnego, zapozwał był początkowo do Sądu Jaśnie Oświeconego, tak Bank Pruski, Urodz: Blanka, iako i rozmaitych Szlach: Buchnera, Dłużnikow. Bank Pruski dopokąd był pierwszym tey Sprawy objektem, dopokąd też Urodz: Blank miał większą w słuszney swey obronie pomoc, bo był przez tenże Bank zawsze wspierany. Tym bardziey, kiedy Urodz: Jerowski zapatrywał się, tak na wspomniony Bank zawsze, iako i na *Jurisquesitora* pszenicy swoiey. Gdy zaś tenże Bank Pruski na Terminie Ziazdu od komparycyi odstąpił, Urodzony zatym Jerowski, iuż Urodz: Blanka nie tak miał w pamięci, iako tego, ktòryby mu, co był winien, lecz raczey, iako tego, który się iuż tylko ieden pozostał w pryncypalney Sprawie.

Dekret zaś także Ziazdowy, gdy zamysły takowe onegoż, przez uznanie Urodzonego Blanka, za wspólnika Buchnerowskiego zupełnie pochwalił; przeto też Urodz: Jerowski takową wsparty nadzieią, iuż całą teraz akcyą swoią do samego tylko zwrócił Urodz: Blanka.

Wspomniony więc Urodz. Blank, zapobiegaiąc widoczney swey krzywdzie, a ztąd Urodzonego Jerowskiego zapozywaiąc do Sądu Jaśnie Oświeconego zapozwał do attentowania tey Sprawy i Bank także Pruski.

Gdy przeto, Sądzie Jaśnie Oświecony, tenże Bank Pruski nie tylko Produktow owych, podług osnowy dziesięciu Kontraktòw Urodz: Blanka wspólnych, ale nadto wszelkiego maiątku Buchnerowskiego, a ztąd i pszenicy Urodz: Jerowskiego stawszy się Właścicielem w pretensyach, przez tegoż Urodz: Blanka z wiadomey Sądowi Jaśnie Oświeconemu, z Buchnerem mianey wspólki wypływaiących, onegoż zaspokoił; więc Sądzie Jaśnie Oświecony, Bank Pruski zna naylepiey, czyli Urodz: Blankowi satysfakcyą takową czyniąc, czynił ią wraz i za pszenicę Urodz: Jerowskiego przynależącą się. W tym przeto Urodz: Jerowskiego przekonać powinien, to iawnym w Sądzie Jaśnie Oświeconym uczynić, bo o to też iest przez Urodzonego Blanka teraz powołany.

A gdy Urodzony Blank dowiodł iuż w Sądzie Jaśnie Oświeconym, że Wspólnikiem, co do Pszenicy Urodzonego Jerowskiego nie będąc, nie winien też onemuż długu za Buchnera płacić; Bank zaś Pruski, gdy także z przekonania swego potwierdzi w Sądzie Jaśnie Oświeconym, to, iż wspomniony Urodzony Blank, należytości Urodzonego Jerowskiego za Pszenicę onegoż nie zabrał; Sprawiedliwość zatym sama czyni temuż Urodzonemu Blankowi nadzieię, że ztąd tym pewniey wyrokiem Sądu Jaśnie Oświeconego, od Impetycyi Urodzonego Jerowskiego zabespieczonym zostanie, im bardziey pragnie z dowodow, Sąd Jaśnie Oświecony, o tym wszystkim przekonać; do których też czytania iuż przystępuię. =

Procesa
według dawnego
prawa polskiego
i
Plakaty.
~~VIII.~~
IX